

GRUPA **expressy**
dolnośląskie
łącznie nakład 154 000 egz.

express

6 lipca 2006
nr 13 (175)
rok 8

ISSN: 1731-6561
Indeks: 354538

ZIEMIANYN

WROCLAWSKI powiat

cena: 1,80 zł
(w tym 7% VAT)

Czernica Długoteka Kąty Wr. Mietków Sobótka
Jordanów Śl. Kobierzyce Św. Katarzyna Żórawina

Chwiejny trakt

Św. Katarzyna



str. 12

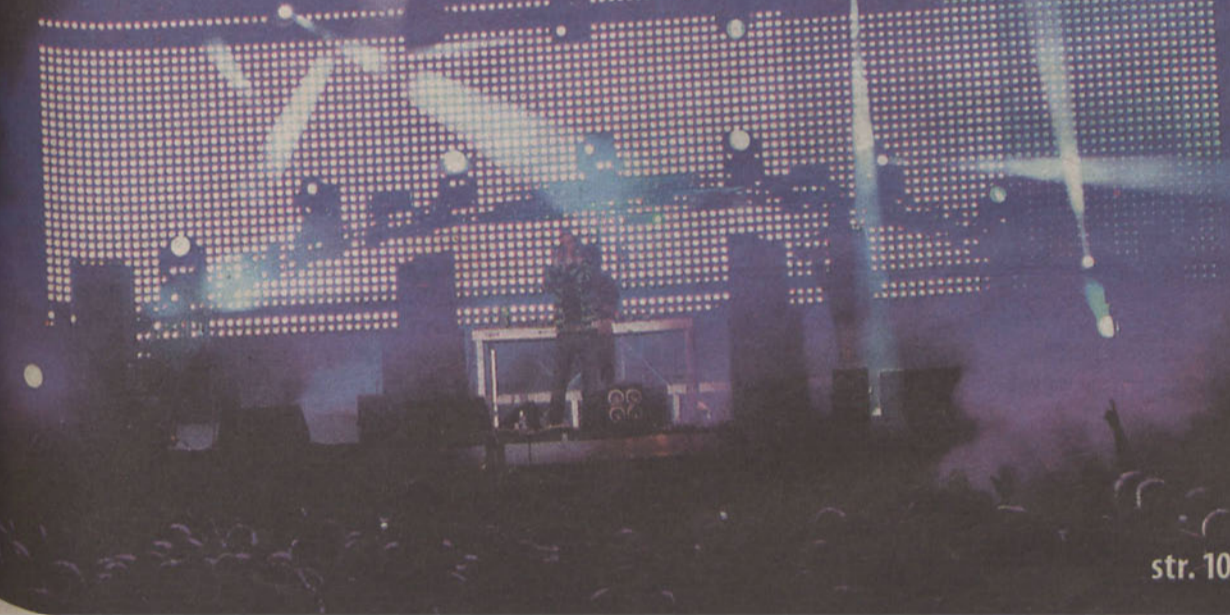
Jest portal!

wroclaw-powiat.**wfp**.pl



Laserowo i technicznie

Sobótka



str. 10

Kwadrań strachu

Długoteka

Wiele gospodarstw w gminie Długoteka zostało uszkodzonych na skutek burzy z gradem, która przeszła przez tę okolicę 26 czerwca. Zniszczonych zostało około 1000 hektarów upraw, głównie ziemniaków i zboża.



str. 7

Brakuje na nowości

Kąty Wr.



22 czerwca odbyła się debata nad działalnością bibliotek i czytelnictwem w gminie. Podczas niej poruszono m.in. problemy braku wystarczających środków na zakup nowości oraz krótkiego czasu otwarcia bibliotek szkolnych.

str. 5

Zdradliwa woda

W ostatnim tygodniu czerwca na terenie powiatu utonęło dwóch mężczyzn, a 1 lipca cudem udało się uratować dwie kobiety. Przed nami kolejne upalne dni. Bądźmy ostrożniejsi nad wodą!



str. 2, 4, 14

REKLAMA

jedna reklama i jesteś w grupie
GRUPA expressy dolnośląskie
www.wfp.pl
071 79 59 700

KREDYTY
od 1% CHF, 30 LAT, konsolidacja bez dochodu
Doradca Bankowy
Maciej Kupczyński
www.kredytekspert.pl
tel. 071 795 06 44
kom. 0888 66 11 22

BLACHY TRAPEZOWE BLACHODACHÓWKA
DACH PLUS
producent pokryć dachowych
dolnośląski PRODUCENT
tel. 0/71/ 311-03-24, 071/311-08-55
Wrocław - Bielany, ul. Wrocławska 48

SOBÓTKA Szkoła nudna bez sportu

Trening w wakacje



Marta Pal (pierwsza z prawej) Dawid Szumierz i Kasia Szekielda

Marta Pal jeździ na koniu i biega. Dawid Szumierz godzinami kopie piłkę. Kasia Szekielda nie wyobraża sobie życia bez piłki ręcznej.

Cała trójka chodzi do szkoły podstawowej nr 2 w Sobótce Górcie. Na zakończenie roku wszyscy uczniowie mający osiągnięcia w sporcie przynieśli ze sobą medale. Niektórzy taką ilość, że zaplątały się im tasiemki i długo nie mogli ich rozplątać. – Gram w piłkę i lubię każdy rodzaj sportu. Jeszcze nie wiem, co będę robił w przyszłości – mówi Dawid Szumierz, jeden z uczniów. Zapytany o kondycję polskiej kadry

piłkarskiej Dawid powiedział, że nie wierzy w poprawę sytuacji przez najbliższych kilka lat. Marta Pal jeździ konno i biega. Pragnie zostać dżokejką. Kasia Szekielda gra w piłkę ręczną i odnosi sukcesy. Podczas wakacji nie zamierzają odpoczywać, bo jak mówią, tracą kondycję. 12-letni Jacek Cichoń interesuje się sportami ekstremalnymi i żałuje, że w pobliżu nie wybudowano żadnego skateparku, chociażby takiego jaki znajduje się na placu Wolności we Wrocławiu. W czasie wakacji chce ćwiczyć jeżdżenie na desce i koncentrację.

BOM

KOBIERZYCE Plener artystyczny w Krzyżowicach

Wymiana doświadczeń



Tadeusz Gauda uczył malarstwa olejnego

W przedostatni tydzień czerwca artyści z powiatu wrocławskiego spotkali się na plenerze w Krzyżowicach.

Plener na terenie Centrum Kształcenia Młodzieży w Krzyżowicach odbył się po raz drugi. Zorganizowało go stowarzyszenie „Tęczowi-

sko”, a sfinansowany został przez Powiat Wrocławski.

Na plenerze spotkali się artyści z terenu powiatu wrocławskiego, zarówno profesjonalści jak i amatorzy. Uczestniczyli w różnych zajęciach: malarstwa olejnego, robienia witraży oraz malowania na jedwabiu.

biu. – Na plenerze wszyscy mieli okazję nauczyć się czegoś nowego. W sumie w tygodniowych zajęciach udział wzięło 15 artystów. Mogły tutaj również przyjść i zobaczyć jak pracują artyści osoby z zewnątrz, każdy mógł się czegoś nauczyć, porozmawiać – powiedziała Maciejka Bokrzycka, współorganizatorka pleneru, która prowadziła zajęcia malowania na jedwabiu.

Ponadto zajęcia prowadzili m.in. Tadeusz Gauda, który uczył malarstwa olejnego, witrażystka Barbara Dudowska czy Henryka Gauda, która także uczyła witraży.

Plener dla artystów z powiatu szansa na kontakt z innymi twórcami, na wymianę doświadczeń. Wiadac, że wspólne tworze-

nie sprawiło im wiele radości. – Uważam, że każdy powinien raz w roku pojechać na plener i tworzyć nie na sprzedaż, ale dla samej przyjemności – dodała Maciejka Bokrzycka.

Podobnie uważa artysta plastyk, Tadeusz Gauda. – Spotkały się tutaj różne zaprawy na dzień, lania plastyczne, różne filozofie i różne stopnie awansowania. Jest to trochę ryzykowne, ale żywym wydarzeniem. Wiele w tym jest już same poznawanie się różnych środowisk plastycznych. Tutaj można świetnie koegzystować, sam klimat takich spotkań mimo że spotykają się osoby sobie ludzie, jest dużym wydarzeniem, również twórczym.

ŚW. KATARZYNA Mieszkańcy Siechnice mają dość

Hałaśliwa budowa



Noc z 26 na 27 czerwca dla mieszkańców domów znajdujących się wokół budowy przy ul. Jarzębinowej była koszmarem.

Ok. godz. 22 rozpoczęto głośne prace w podziemnym garażu budynku przy użyciu maszyn hałasujących bez przerwy przez kilka godzin w niezwykle dokuczliwy sposób. Ze

względu na panujący upał nie można było zamknąć okien, choć z pewnością i takie działanie nie dałoby wystarczającego efektu.

Nie pomogły próby mieszkańców, aby robotnicy zaprzestali prac. Spotkały się one jedynie ze śmiechem pracowników. Jak widać kierownictwo budowy nie stosuje się lub nie zna zasad współżycia społecznego, skoro tego rodzaju prace wyznaczono po godzinie 22. Wtorek był normalnym dniem roboczym, mimo to prace były kontynuowane.

Innym przykładem braku profesjonalizmu ekipy przeprowadzającej prace

może być ogrodzenie budowy od strony ulicy Jarzębinowej. Wykonany niedługo blaszany płot w trakcie każdego większego podmuchu wiatru upadał na ulicę stwarzając ewidentne zagrożenie dla przechodniów i zaparkowanych samochodów. Co ciekawe zdarzyło się kilkakrotnie, że ogrodzenie ustraszonych mieszkańców z drogi okolicznych mieszkańcy.

Jedynym pocieszeniem dla Siechniczanki może być fakt, że prace na tej budowie dobiegają końca. Może wtedy mieszkańcy ulic: Jarzębinowej, Jarzębinowej i Ogrodniczej będą mogli spać spokojnie w nocy oraz nie martwić o swoje samochody.

ŚW. KATARZYNA Szansa dla prawnika i kierowcy

Czeka praca

Mieszkańcy gminy Święta Katarzyna mają szansę na zatrudnienie w Urzędzie Gminy lub znajdujących się w pobliżu firmach.

Urząd Gminy szuka specjalisty do spraw kontroli wewnętrznej. Od kandydatów wymagane jest wyższe wykształcenie prawnicze lub ekonomiczne, znajomość przepisów prawa samorządowego i administracyjnego oraz ustaw o finansach publicznych, rachunkowości, sprawozdawczości budżetowej i samorządzie gminnym. Dodatkowe atuty to zdolności organizacyjne i umiejętność redagowania pism urzędowych.

Do zadań pracownika będzie należeć prowadzenie kontroli finansowej w

podległych jednostkach organizacyjnych gminy, przygotowywanie projektów rocznych planów kontroli wewnętrznej i zewnętrznej, przeprowadzanie kontroli weryfikacyjnych na polecenie wójta, sporządzanie protokołów z kontroli i przygotowywanie zaleceń pokontrolnych.

Dokumenty można składać do 26 lipca do kancelarii UG, 55-010 Święta Katarzyna, ul. Żernicka 17.

Gminne Centrum Informacji także posiada nowe oferty pracy. W Świę-

tej Katarzynie potrzebny jest kierownik magazynu z umiejętnością obsługi komputera, w Siechnicach monter złączek hydraulicznych, magazynier oraz kilka osób do pracy produkcyjnej. W Sulęcinie potrzebne są miejsca pracy przy segregacji odpadów, a w Starych wicach (gmina Oława) trzeci stolarz i mocnik stolarza.

Blizsze informacje można uzyskać w siedzibie przy ul. Wiosennej w Siechnicach, tel. 390200000.

Przegląd strażacki

Czernica

▶ 25 czerwca w Nadolich Wielkich zapaliła się trawa na powierzchni ok. 3 hektarów. Przyczyną pożaru była nieostrożność przy posługiwaniu się ogniem otwartym, prawdopodobnie z papierosa lub zapalnika.

Długoleka

▶ 26 czerwca w Pasikowicach powalone na jezdnię drzewo zablokowało przejazd samochodów. Jednostka OSP pocięła je na kawałki przy pomocy piły spalinowej i odciągnęła na pobocze.

▶ Tego samego dnia w Mirkowie samochód osobowy wpadł do rowu. Przyczyną zdarzenia było niezachowanie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Kobieta prowadząca pojazd została odwieziona do szpitala przez karetkę pogotowia.

▶ W dniach 26-27 czerwca na skutek silnych wiatrów i opadów deszczu woda dostała się do piwnic budynków mieszkalnych w Długolece, Mirkowie i Januskowicach. Od-

działy straży wypompowali wodę przy pomocy pompy szlamowej.

Kobierzyce

▶ 26 czerwca w budynku przedszkola w Krzyżowicach odkryto gniazdo os. Owady zachowywały się niespokojnie i stwarzały zagrożenie dla dzieci. Zastęp straży zabezpieczył miejsce zdarzenia, spryskał gniazdo środkiem owadobójczym i zapiankował.

Mietków

▶ 25 czerwca na terenie zalewu w Proszkowicach utopił się 26-letni mężczyzna. Zdarzenie zostało zgłoszone telefonicznie, gdy przez dłuższy czas nie wychodził on z wody. Straż pożarna i policja zabezpieczyła teren przy pomocy taśmy i usunęła osoby postronne. Na miejsce przybyło także pogotowie ratunkowe. Po ok. 30 minutach poszukiwani pletwonurek znalazł topielca w odległości 20 m od brzegu. Ciało wyciągnięto na brzeg, przekazano pogotowiu ratunkowemu i policji.

expres
WROCLAWSKI

Wydawca: Wrocławska Fabryka Prasowa s.c.

Redakcja: 53-635 Wrocław, Inowrocławska 21 (II p.) tel. (071) 79-59-700, fax (071) 79-59-706; www.fabrykaprasowa.wroc.pl, www.dapos.wroc.pl, e-mail: redakcja@fabrykaprasowa.wroc.pl
Redaktor naczelna: Iwona Trytko, redaktor prowadzący: Artur Szukdlarek (0692 77-10-50), redaguje zespół: Anna Fastnacht-Stupnicka (336-26-37, 0608 45-80-50), Ewa Mastalska, Jacek Bomersbach (0501 17-41-39). Dział sportowy: tel./fax 357-74-50, 0602 63-23-86, e-mail: ukp_pogon@poczta.onet.pl

Biuro Obsługi Klienta: reklamy i ogłoszenia, księgowość – Anna Białkowska (tel. 79-59-700, fax 79-59-706), e-mail: reklama@fabrykaprasowa.wroc.pl

Skład i łamanie: Mariusz Konieczny, Dolnośląska Agencja Promocji i Obsługi Samorządów s.c., tel. 79-59-700. Druk: DW Gazeta Wrocławska Ltd.

Redakcja nie odpowiada za treść publikowanych listów i reklam. Materiałów nie zamówionych nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skrótów w nadesłanych tekstach i listach.

POWIAT Wizyta delegacji Powiatu Wrocławskiego w Departamencie Górnego Renu

Nowe doświadczenia



Delegacja przed Parlamentem Europejskim w Strasburgu

Od podpisania w 2001 roku porozumienia o współpracy pomiędzy Powiatem Wrocławskim i Departamentem Górnego Renu minęło już ponad pięć lat. Okazją do podsumowania dotychczasowych osiągnięć oraz określenia przyszłych kierunków współpracy była wizyta delegacji Powiatu w Departamencie Górnego Renu w dniach 12-15 czerwca.

Tematem przewodnim wizyty była prezentacja francuskich doświadczeń w zakresie infrastruktury drogowej, katastru i systemów informacji geograficznej. Dlatego też w składzie delegacji, obok radnych powiatu (Agnieszka Pawlik, Ireneusz Słoma, Krzysztof Kurpiel, Irena Drozd-Dworak) i przedstawicieli starostwa (Waldemar Szczytkowicz – wicestarosta i Joanna Brodowska z Zespołu ds. Promocji Powiatu), znaleźli się również przedstawiciele Powiatowego Zakładu Katastralnego we Wrocławiu – dyrektor Marek Stykała i kierownik Pracowni Systemów

Informacji Geograficznej – Maciej Tobjasz.

Oficjalny program wizyty rozpoczął się od spotkania Komisji Mieszanej składającej się z radnych powiatu i departamentu. W trakcie spotkania podsumowano współpracę w roku 2005, podkreślając jej różnorodność i wyjątkowo intensywny charakter oraz nakreślono najbliższe plany, związane m.in. z polityką społeczną (planowana na jesień wizyta delegacji departamentu w powiecie) oraz wymianą kulturalną (udział powiatu w Kiermaszu Bożonarodzeniowym w Colmar).

W dalszej części dnia delegacja spotkała się z przedstawicielami struktur odpowiedzialnych w Departamencie Górnego Renu za infrastrukturę drogową. Podczas spotkania przedstawiciele powiatu zapoznali się m.in. z systemem zarządzania drogami na poziomie kraju, departamentu i gmin francuskich oraz z projektami aktualnie realizowanymi przez departament. Uzupełnieniem blisko godzinnej prezentacji poświęconej tej tematyce była wizyta w te-

renie, w miejscach realizacji konkretnych projektów (budowa ronda, kładki rzecznej, autostrady).

Drugi dzień wizyty zdominowała tematyka systemów informacji geograficznej. Swoje prezentacje w tym zakresie przygotował zarówno departament jak i powiat. Przedstawiciele Powiatowego Zakładu Katastralnego stanęli na wysokości zadania... przygotowując swoją prezentację w języku francuskim. Porównanie obu systemów wskazało na wiele podobieństw zarówno w treści jak i metodologii ich opracowywania, co utwierdziło polską delegację w przekonaniu, że rozwiązania stosowane w Powiecie Wrocławskim nie odbiegają w żadnym stopniu od standardów europejskich.

O tym, że Polska skutecznie walczy o swoje miejsce w Unii Europejskiej delegacja mogła przekonać się również w trakcie swojej późniejszej wizyty w Parlamencie Europejskim w Strasburgu. Obecność Polaków była tu widoczna na każdym kroku – zarówno wśród europarlamentarzystów jak i wycieczek licznie odwiedzają-

cych parlament. Sam budynek wraz z licznymi korytarzami i tłumem przewijającym się w nich osób stwarza wrażenie labiryntu, w którym niełatwo znaleźć właściwą drogę. Jak się okazuje Niemniej skomplikowane są zasady funkcjonowania samej instytucji – jak podkreślił Konrad Szymański, poseł RP do Parlamentu Europejskiego, z którym spotkała się delegacja – praca w parlamencie wymaga dużej mobilności ze strony europarlamentarzystów, którzy zmuszeni są podróżować pomiędzy Strasburgiem, gdzie odbywają się najczęściej sesje plenarne i Brukselą, gdzie organizowane są komisje parlamentarne.

W ostatnim dniu pobytu we Francji część delegacji udała się z wizytą do jednego z gospodarstw rolnych w departamencie. W efekcie przeprowadzonych rozmów pojawił się pomysł zainicjowania współpracy pomiędzy rolnikami z powiatu i departamentu. Gdyby doszło do jego realizacji byłby to z pewnością jeden z bardziej interesujących obszarów współpracy polsko-francuskiej.

Joanna Brodowska



Wizyta w terenie

POWIAT Przedstawiamy nasze zabytki

Kościół Św. Jakuba



Sredniowieczna sylwetka kościoła w Ujowie

O kościele w Ujowie, miejscowości wzmiankowanej w dokumentach kurii rzymskiej już w 1149 roku, po raz pierwszy dowiadujemy się w 1390 roku. Prawdopodobnie jednak świątynia powstała pod koniec XIII wieku, o czym mo-

gą świadczyć jej cechy stylistyczne. Kościół był przebudowywany i remontowany na przełomie XV i XVI wieku, w 1882 roku oraz w latach 1965 – 1966, 1989 – 1990 i 1996 – 2002, kiedy to wykonano nową elewację i posadzkę.

ZPP

POWIAT Szansa dla kobiet z obszarów wiejskich

Projekt dla kobiet

Jeszcze tylko do 10 lipca można zgłaszać się na szkolenie w ramach projektu pt. „Kobieta potrafi – program rozwoju kompetencji kobiet z obszarów wiejskich”.

Działania w projekcie adresowane są wyłącznie do kobiet z obszarów wiejskich (dotyczy także mieszkanki miast do 5 tys. mieszkańców lub terenów położonych poza granicami administracyjnymi miast), w tym długotrwale bezrobotnych i bezrobotnych do 25. roku życia, a także kobiet zatrudnionych na umowę o pracę i na czas określony.

Celem bezpłatnego cyklu szkoleń, które będą się odby-

wały od sierpnia br. do lutego 2008 roku, jest wszechstronne przygotowanie uczestniczek do aktywizacji zawodowej i społecznej. Kompleksowe kursy obejmą zajęcia językowe, obsługę komputera, doradztwo zawodowe i przedsiębiorczość, a także zajęcia w zakresie organizacji pozarządowych i rozwoju lokalnej społeczności. W projekcie przewidziany jest ponadto konkurs na najlepszą propozycję własnej działalności. Laureatki otrzymają jednorazową dotację w wysokości ok. 11 tys. zł na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

O szczegóły należy pytać pod nr tel. (091) 423 33 11:

AS

POWIAT Paweł Kwaśniewski z technikum w Krzyżowicach opowiada o tańcu z ogniem

Płonące układy

Rozmowa z Pawłem Kwaśniewskim, uczniem II klasy Technikum Hodowli Koni w Krzyżowicach, który podczas imprez plenerowych na terenie gminy i powiatu prezentuje taniec z ogniem.

- Pochodzisz z Raszowa koło Kamiennej Góry. Jak trafiłeś do szkoły w Krzyżowicach?

- W sumie to zdecydowałem o tym przypadku. O szkole dowiedziałem się od znajomej, która jeździła u mnie na koniach i powiedziała mi, że taka szkoła w ogóle istnieje. Konie to moja pasja, więc zdecydowałem się na tę szkołę. Choć

nie bez znaczenia był fakt, że jest to szkoła z internatem (śmiech).

- Dałeś się poznać mieszkańcom powiatu na wielu imprezach plenerowych. Co tam przedstawiasz?

- Różne są określenia na to co robimy, bo zazwyczaj występujemy w dwóch ramach z Piotrem Wróblem z I klasy technikum - fireshow, firedance czy po prostu taniec z ogniem.

- Skąd zainteresowanie tańcem z ogniem?

- Kręcę od czterech lat, ale tak bardziej poważnie to zajmuję się tym od roku. Bakcyła połknąłem, gdy byłem na turnieju rycerskim w Niemczech. Wi-

działem przedstawienie jednej z grup. Tak jakoś wyszło, że spróbowałem i w dwa tygodnie nauczyłem się podstaw. Później zacząłem tworzyć własne figury i układy.

- Przybliż w skrócie czytelnikom na czym polega fireshow.

- Są to po prostu figury i układy taneczne z płonącymi kijami i poi, czyli łańcuszkami zakończonymi płonącym materiałem. Ja zajmuję się przede wszystkim kręceniem kijem, na końcach którego znajduje się kedlar, specjalny materiał, który się pali, ale się nie wypala. Przed podpaleniem moczy się go w materiale łatwopalnym, ja stosu-

je podpałkę do grilla, ale są i tacy, którzy stosują benzynę. Ostatnio zaczynam więcej trenować w poi, które są domeną Piotra.

- A jakie są podstawowe techniki w kręceniu?

- W kiju, trochę inaczej niż w poi, jest jedna podstawowa technika i na jej podstawie tworzy się układy. Można wyróżnić wśród nich m.in. tarczę, młynek, spiralę, szakira, sierp czy helikopter i różne ich odmiany. Z kolei w kręceniu poi mamy m.in. kręcenie do przodu, tyłu, w przeciwnym kierunku, przeplatankę, falę czy motyla. Można łączyć je w sekwencje, które składają się na pokaz.

- Dużo trzeba trenować, żeby dojść do perfekcji. Nie przeszkadza to w nauce?

- Kiedyś trenowałem praktycznie w każdej wol-



nej chwili. Teraz znacznie mniej. Głównie przed jakimś pokazem. Nie ma kolizji ze szkołą. Co więcej, szkoła bardzo popiera to co robimy. Będziemy nawet w przyszłości pisali projekt, żeby dostać finansowanie i być może stworzyć przy szkole jakąś grupę czy warsztat.

- Często zdarzają się przy kręceniu jakieś wypadki?

- Drobne poparzenia czasem się zdarzają. Czasem włosy się troszkę zapalą (śmiech).

- Jakie masz plany na przyszłość?

- Moim marzeniem jest dostać się na studia teatralne. Fajnie byłoby, abym również później mógł robić coś podobnego albo związanego z tańcem z ogniem.

- Dziękuję za rozmowę.

AS

Nowe okręgi wyborcze przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi

Zmiana planu i okręgów

Plan zagospodarowania przestrzennego, nazwy nowych ulic oraz nowe granice okręgów wyborczych – m.in. tymi sprawami zajmowali się radni na ostatniej sesji rady gminy. Otrzymała się ona 29 czerwca.

Jako pierwsza podjęta została uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul. Wrocławskiej w środkowej części wsi Bielany Wrocławskie. Zmiana polega na zwężeniu planowanego ciągu pieszego z 4 do 2 metrów. Dzięki temu znajdująca się tam spółdzielnia będzie mogła prowadzić w przyszłości planowaną działalność produkcyjną.

– Z punktu widzenia racjonalności chcemy zmienić ten zapis. Z jednej strony spółdzielnia będzie mogła działać, a mieszkańcy będą mieli dojazd od ul. Miodowej do przystanku autobusowego – wyjaśnił

zastępca wójta Zygmunt Krajewski.

Być może uda się wyznaczyć tymczasowe przejście w tym rejonie już teraz, bowiem w tej chwili do przystanku autobusowego trzeba iść bardzo okrężną drogą.

Radni nadali również nowe nazwy ulicom w kilku miejscowościach. Po wielu negocjacjach ze stroną koreańska uzgodnione zostały nazwy ulic w Biskupicach Podgórnych: Koreańska, LG Electronics, Seulska, Rozwoju, Tyniecka, Innowacyjna i Współpracy.

W Żernikach Małych nowe ulice zostały nazwane: Olchowa, Klonołowa, Brzozowa oraz, zgodnie z sugestią mieszkańców, którzy w większości pochodzą z Kresów Wschodnich – Tarnopolska i Stanisławowska. Ponadto przedłużone zostały ulice Polna i Raclawicka.

Ponadto w Domasławiu nadano nowopowstałym ulicom nazwy: Topolowa i Wierzbowa.

W związku z licznymi postulatami mieszkańców gminy przedłużony został okres bezpłatnego trwałego oznakowania i rejestracji psów do końca 2006 r. – Wynikło to z niedoszacowania ilości czworonogów, zabrakło po prostu czipów. Dlatego wydłużamy czas trwania akcji, aby zacząć i zarejestrować wszystkie psy. Dotyczy to zarówno

Nowy podział na okręgi

nr	granice	liczba radnych
1	Wysoka	1
2	Bielany Wr., Słęża	3
3	Tyńiec Mały	1
4	Domasław, Księginice	1
5	Żerniki Małe, Raclawice Wielkie, Małuszów, Biskupice Podgórne	1
6	Magnice, Chrzanów, Pelczyce, Kuklice	1
7	Krzyżowice, Bąki, Owsianka, Nowiny, Królikowice	1
8	Kobierzyce	2
9	Pustków Żurawski, Żurawice	1
10	Wierzbice, Solna	1
11	Cieszycze, Damianowice, Dobkowice, Jaszowice, Rolantowice, Budziszów, Szczepankowice	1
12	Tyńiec n/Słężą, Pustków	1

Wizyta uczniów i dyrektorów szkół podstawowych z partnerskiego Lenclouire

Oświatowa integracja



Dzieci podczas wycieczki do Wrocławia

Od 18 do 24 czerwca w gminie gościła delegacja 16 uczniów i 4 dyrektorów szkół podstawowych z partnerskiego, francuskiego Lenclouire.

Francuscy uczniowie mieszkali u rodzin swoich rówieśników w Bielanych Wrocławskich. Ze strony

polskiej, oprócz dzieci z Bielanych, we wspólnych przedsięwzięciach uczestniczyli także uczniowie z podstawówek w Kobierzycach i Pustkowie Żurawskim.

Program wizyty była bardzo bogaty i urozmaicony. Już pierwszego dnia wszyscy udali się na wycieczkę po Wrocławiu, której program obejmował m.in. zwiedzanie

Rynku, Ostrowa Tumskiego czy Ogrodu Japońskiego. Ponadto w programie znalazły się wyjazdy do wrocławskiego ZOO czy do Sobótki z wejściem na Słężę. Ale wymiana to nie tylko wspólne wycieczki, to również realizacja projektów edukacyjnych w szkołach. Odbyło się także spotkanie połączone z plenerem artystycznym zor-

mejsowości, gdzie jeszcze nie byliśmy, ale także tych, w których akcja już się odbyła, ale jeszcze ktoś tego nie zrobił – powiedział wójt Ryszard Pacholik.

W związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi radni musieli dostosować granice okręgów wyborczych do aktualnej liczby mieszkańców. Podział na okręgi ustalany jest bowiem wg jednolitej normy przedstawicielstwa obliczonej przez podzielenie liczby mieszkańców gminy przez liczbę radnych wybieranych do danej rady. W okręgu wyborczym nr 2 – Bielany Wrocławskie, Słęża – w związku ze zwiększoną liczbą mieszkańców przypada dodatkowy mandat „uzyskany” z okręgu, gdzie norma przedstawicielstwa jest najmniejsza.

A.S.

46-letni mężczyzna utonął w glinie

Kąpiele mimo tragedii



Zakaz kąpiel nie zniechęca kąpiących, ani nawet windsurferów

28 czerwca z glinianki między Domasławiem a Tyńcem Małym wyłowiono ciało mężczyzny, który prawdopodobnie utonął trzy dni wcześniej. Mimo tego nie brakuje chętnych do kąpielii.

Zaginienie mężczyzny zgłosili jego koledzy w poniedziałek rano, 26 czerwca. Dzień wcześniej byli nad wodą między Domasławiem a Tyńcem Małym. Od razu zostały podjęte działania straży pożarnej i policji. Akwen przeszukał pływacz, ale bez rezultatu. Nie było świadków wydarzenia, więc mężczyzna został uznany za zaginionego.

28 czerwca rano zwłoki wypłynęły na powierzchnię. Po bliższych oględzinach ustalono, że jest to poszukiwany 46-letni mężczyzna. Przyjechał on wraz z kolegami do pracy na budowie z innej części kraju.

Kilka dni po tragedii, gdy zrobiło się upalnie, znów nie brakowało – mimo zakazu –

amatorów kąpielii w akwenie. – Słyszałem o tym, że ktoś się tu utopił, ale świąt nie pływam i nic mi się nie stanie. W taki upał po prostu trzeba się ochłodzić – powiedział młody chłopak.

Wiele wskazuje na to, że glinianka, podobnie jak wiele innych miejsc nie nadających się do kąpielii, w dalszym ciągu będzie służyła za kąpielisko.

– Nawiązując do tej sytuacji oraz mając na uwadze okres letni, chciałbym zwrócić się z apelem do mieszkańców. Właśnie do rodziców, żeby zwrócili uwagę na swoje dzieci, szczególnie nad wodą, gdzie nie ma ratownika. Stwarza to bowiem ogromne niebezpieczeństwo. Apeluję również do osób, które spożyły alkohol – pod żadnym pozorem nie wolno wchodzić do wody. Większość tragedii zdarza się właśnie pod wpływem alkoholu – powiedział Czesław Czerwiec, kierownik posterunku policji w Kobierzycach.

Uwaga na ulice

Niebezpiecznie jest nie tylko nad wodą. Lato to również większy ruch na ulicach. – Trzeba zwracać uwagę, żeby dzieci nie bawiły się nawet na drogach osiedlowych. Brawurowa jazda nieostrych kierowców może skończyć się wtedy bardzo źle. Należy także zgłaszać policji sytuacje, w których dzieci są pozostawione bez opieki i nikt się nimi nie interesuje – dodał Czesław Czerwiec.

Wypadek na skrzyżowaniu w Bielanych Wr.

Nie ustąpił pierwszeństwa

8 osób zostało rannych w wypadku, do którego doszło na Bielanych Wrocławskich w nocy 29 czerwca. Na skrzyżowaniu zderzył się autobus z ciężarówką.

Autobus wiozący klientów i pracowników centrum handlowego nie ustąpił pierwszeństwa jadącej drogą główną od strony Kłodzka ciężarówce. W kolizji uszkodzonych było 8 osób, z czego najbardziej ucierpiał kierowca autobusu, którego

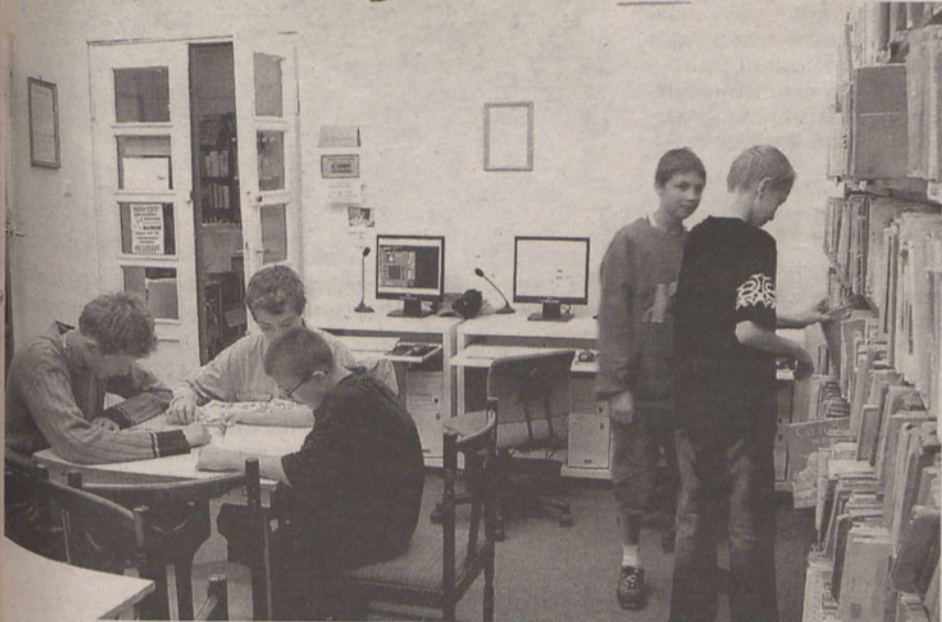
pogotowie zabrało do szpitala. 7 pozostałych osób zostało opatrzonych przez lekarzy i zostało zwolnionych do domu. Kierowca TIR-a wyszedł z wypadku praktycznie bez żadnych obrażeń.

W wyniku zderzenia zniszczeniu uległ przód ciężarówki, lewa część naczepy oraz przód autobusu. Inne uszkodzenia to zniszczenie bariery ochronnej na skrzyżowaniu słupki oświetlenia ulicznego i sygnalizacyjnego.

AS

Debata na temat działalności bibliotek i czytelnictwa na terenie gminy

Brakuje na nowości



Jednym z głównych punktów sesji rady miejskiej, która odbyła się 22 czerwca, była debata nad działalnością bibliotek i czytelnictwem w gminie. Podczas niej poruszono m.in. problemy braku wystarczających środków na zakup nowości oraz krótkiego czasu otwarcia bibliotek szkolnych.

czytelnia internetowa, gdzie do dyspozycji są 3 komputery pozyskane w ramach programu „Ikonka”.

Biblioteka gminna współpracuje z innymi placówkami, m.in. z Mietkowa, Milina i Biblioteką Uniwersytecką we Wrocławiu, i na prośbę czytelnika sprowadza pozycje, których sama nie posiada.

Nie można dłużej

Inne biblioteki na terenie gminy działają przy szkołach. Związane jest to z wieloma ograniczeniami. Pierwszym jest czas otwarcia, który zależy od liczby uczniów. W Gniechowicach jest to na przykład średnio 3 godziny dziennie. - Jest to za mało i od razu odbija na czytelnictwie. Często dzieci chciałyby skorzystać z biblioteki, ale nie mogą. Biblioteka kończy pracę tak jak szkoła ok. 15. Mamy osobne wejście, mamy zabezpieczenie i mogli-

byśmy funkcjonować również później, ale przepisy tego zabraniają. A szkoda, bo na pewno znaleźli by się chętni, zwłaszcza że biblioteka na wsi to często jedyny ośrodek kultury. Dlatego prowadzimy nie tylko typową działalność biblioteczną, ale również organizujemy różne konkursy, prowadzimy trzy koła zainteresowań - powiedziała **Joanna Krzyżńska** z Gniechowic.

Inny problem, z którym borykają się placówki to brak środków na zakup nowych książek. O ile nieźle są wyposażone w lektury szkolne, to brakuje im środków na zakup tytułów współczesnych i popularnonaukowych.

W mniejszych, szkolnych bibliotekach nie ma też komputerów, a chociaż jeden przydałby się do pracy bibliotecznej.

Sposób na to, żeby wiejskie biblioteki działające przy

szkołach mogły działać dłużej przedstawił **Marek Osiński**, dyrektor Zakładu Obsługi Jednostek Oświatowych. - Istnieje rozporządzenie, które zabrania bibliotekarzowi szkolnemu pełnienia funkcji bibliotekarza publicznego. Aby ominąć ten przepis należałoby zatrudnić bibliotekarza szkolnego przez GOKiS i uczynienie z biblioteki szkolnej w godzinach popołudniowych filii biblioteki publicznej.

Wnioski do budżetu

Podczas debaty pojawiły się pomysły na to, jak rozwiązać najbardziej palące problemy bibliotek. - Zgłaszając wnioski do budżetu na przyszły rok do 15 września biblioteki, poprzez dyrektorów szkół, czy też dyrektora GOKiS-u w przypadku biblioteki gminnej, powinny przekazać listę niezbędnych zakupów w celu doposażenia tych placówek. Wtedy będziemy wiedzieli dokładnie ile, gdzie i czego potrzeba. Oczywiście, muszą to być wielkości realne, aby krok po kroku, wyposażać te jednostki zarówno w księgozbiór jak i środki techniczne - powiedział burmistrz **Antoni Kopec**.

Radni odnieśli się także do pomysłu otwarcie bibliotek szkolnych w godzinach popołudniowych. Zgodzili się, że trzeba będzie znaleźć części etatów, żeby zatrudnić bibliotekarzy, aby mogli pracować popołudniami. Na razie tam, gdzie pozwalają na to warunki. Będzie to pierwszy krok w kierunku rozwoju sieci bibliotek na terenie gminy.

Z obrad rady miasta

Pożyczka i dotacja

Podczas ostatniej sesji rady miasta radni podjęli uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki na warunkach preferencyjnych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na I etap budowy kanalizacji północnej części gminy.

Początkowo gmina chciała zaciągnąć pożyczkę w narodowym funduszu, ale okazało się, że wojewódzki oferuje lepsze warunki. WFOŚ i GW udzielił bowiem gminie również dotacji na ten cel w wysokości kwoty pożyczki, czyli 3.650.000 zł.

W związku z tym, konieczna była również uchwała zmieniająca budżet na 2006 rok. Ponadto radni przychylił się do wystąpienia Urzędu Marszałkowskiego o wsparcie finansowe zadania „plan urzędzono-rolny gminy Kąty Wr.” i przekażą na ten cel 52.880 zł przez dwa lata.

Kolejne uchwały odnosiły się do planów zagospo-

darowania przestrzennego. Pierwsza dotyczyła przystąpienia do sporządzenia zmiany planu miasta Kąty Wr., a druga takiej samej zmiany dla Smolca.

Radni podjęli także uchwałę w sprawie ustalania zasad pokrywania kosztów pogrzebu przez gminę, w tym osobom bezdomnym.

Swoje nazwy otrzymały nowe ulice w Sadowicach. Są to: ul. Szkolna, ul. Nowe Osiedle i ul. Rzeczna. Natomiast nowopowstała ulica w Mokronosie Górnym została nazwana ul. Polna, w Zachowicach - ul. Piaskowa, a w Małkowicach - ul. Na Wzgórzu.

Na zakończenie obrad radni podjęli uchwałę w sprawie przystąpienia gminy do Lokalnej Organizacji Turystycznej „Cicha Dolina”. Głównym jej celem jest inicjowanie i kreowanie działań społecznych i gospodarczych w dziedzinie turystyki. Ważne będą również działania na rzecz ochrony środowiska, edukacji i informacji ekologicznej.

AS

Kolejny sukces zapaśników ze Smolca

Tygrysy w Trzecieliu



Sławomir Kasprzak, Wojciech Wysocki i Aleksander Bużora zdobyli swe pierwsze medale na międzynarodowych zawodach

Kolejny sukces odnieśli zapaśnicy ze Smolca, którzy znakomicie zaprezentowali się w międzynarodowej stawce.

Podczas międzynarodowego turnieju w zapaśach w stylu klasycznym w Trzcielu koło Poznania młodzi wychowankowie trenera **Hieronima Kurysia** zdobyli trzy medale: srebrny **Sławomir Kasprzak** (54 kg), a brązowe **Wojciech Wysocki** (32 kg) i **Aleksander Bużora** (75 kg).

Zawody odbyły się na otwartym stadionie, cie-

szyło się ogromnym zainteresowaniem kibiców, których zebrało się na trybunach ponad pół tysiąca. Liczna widownia nie zdeprymowała smoleckich Tygrysów, których wygrała swe walki.

Najlepszym zawodnikiem turnieju okazał się **Tadeusz Michalik**, brat aktualnej mistrzyni Europy seniorek **Moniki Michalik-Rogien**. W punktacji drużynowej wygrał Agros Żary przed Olimpem Poznań i MOSiR-em Kostrzyn. Klub UKS Tygrysy Smolec uplasował się na szóstą pozycję.

SKI

Wojewoda zaakceptował studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy

Czas na wnioski

Od 6 lipca do 5 sierpnia w urzędzie miasta będzie wyłożony do publicznego wglądu projekt zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kąty Wrocławskie.

Tym samym zakończył się prawie dwuletni okres oczekiwania na uzgodnienia w sprawie studium przez wojewodę dolnośląskiego. - To studium powinno być zaakceptowane przez wojewodę już dawno temu, ale z różnych, czarnych nie do końca zrozumiałych, względów stało się to dopiero teraz - po-

wiedział burmistrz **Antoni Kopec**.

Burmistrz przypomniał długą historię starania się o akceptację studium. - Wojewoda nie chciał nam uzgodnić studium, choć jego kompetencje ograniczają się do uzgodnienia w ramach zadań rządowych, a takich na terenie naszej gminy nie ma. Na postanowienie, które wydał jeszcze poprzedni wojewoda odwołaliśmy się do ministra transportu. Zostało ono uchylone i skierowane do powtórnego rozpatrzenia. I to powtórne rozpatrzenie nastąpiło już za kadencji nowego wojewody. Ale w urzędzie rozpatrywali je ci sami urzędnicy i też by-

ło negatywne. Po raz drugi odwołaliśmy się do ministra transportu. Tym razem nie tylko uchylił on negatywne postanowienie wojewody, ale postanowił rozpatrzyć je pozytywnie.

Dzięki temu od 6 lipca do 5 sierpnia w urzędzie miasta będzie wyłożony do publicznego wglądu projekt zmiany studium. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się 4 sierpnia w siedzibie urzędu o godz. 12. Osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi do projektu zmiany studium. Należy je

składać na piśmie do burmistrza z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 26 sierpnia.

- Należy pamiętać jaka jest rola tego wyłożenia. Tam można zgłaszać uwagi do zapisów studium, a nie składać nowe wnioski albo wnioski, które wcześniej zostały odrzucone. Żeby nie było tak, że studium zostało zrobione, a my teraz będziemy je zmieniać poprzez zgłaszanie nowych wniosków. Będą akceptowane tylko wnioski, które wynikają z ewidentnych pomyłek lub z pewnej racjonalności - zakończył **Antoni Kopec**.

AS

Zgłoś do urzędu „niechlujne” inwestycje

Słup w drodze



Tutaj słupy nie zagrażają drogi, ale czasem zdarza się to na terenie gminy

Co zrobić, kiedy np. słup lub skrzynka energetyczna postawione są zbyt blisko drogi, czy wręcz na drodze? – Trzeba zgłaszać to do gminy, zanim energetyka odbierze prace inwestycyjne, bo inaczej może być za późno – apelują urzędnicy.

Problem słupów czy skrzynek energetycznych usytuowanych zbyt blisko drogi, czy wręcz na drodze, nie jest nowy. Co więcej, właśnie spraw z przeszłości jest najwięcej i są najtrudniejsze, bowiem teraz ciężko wskazać odpowiedzialnego za taką sytuację.

Każdą taką inwestycję należy uzgodnić z gminą. Jeżeli jest uzgodniona dana lokalizacja to trzeba się w niej zmieścić. Jak wypadną niespodziewane zmiany, to wtedy można odstąpić od planu o pół metra. Ale takie

zmiany muszą być uzgodnione z właścicielem nieruchomości.

Jakiś czas temu w Krzeptowie zakład energetyczny ciągnął linię do osiedla domków jednorodzinnych. Do stał zgodę na położenie kabla w pasie drogi gminnej w odległości pół metra od granicy nieruchomości. Ale wykonawca zamiast tego, pierwszy skrajny słup postawił w odległości jednego metra, a obok niego słup bliźniaczy. – I zamiast zająć pas na 30 cm to zagrodzili prawie na dwa metry. Wtedy szybko interweniowaliśmy i musiały być zrobione poprawki – tłumaczy Piotr Litwin z urzędu miasta i gminy.

Burmistrz Antoni Kopeć apeluje, aby każdą taką sytuację zgłaszać do urzędu. – Ale trzeba to robić z wyprzedzeniem. My tego nie odbieramy, więc jeżeli nie będzie sygnału odpowiednio wcześnie,

to możemy zareagować zbyt późno. Bo my to musimy zgłosić energetyce, która wtedy zleci wykonawcy niezbędne poprawki. Problem pojawi się, gdy inwestycja będzie odebrana i zapłacona.

Gorzej jest z zaszczościami sprzed lat. Gdy drogi należały do skarbu państwa inwestycje często były przeprowadzane bez należytej staranności i przestrzegania podstawowych zasad. – Gdy powstały samorzady, dostaliśmy drogi gminne, na których stoją np. słupy rozkraczne. I zdarzają się sytuacje, że jezdnia ma 4 metry, a słup zajmuje jedną-trzecią. Ciężko z tym walczyć, bowiem te inwestycje posiadają wszystkie zgody, pozwolenie na budowę itd. Możemy to oczywiście przebudować, przenieść na brzeg pasa drogowego, ale to są koszty – dodaje Piotr Litwin.

AS

MOJA MAŁA OJCZYZNA

Drzewa wzrastały ze szkołą

Polowa lat 50-tych. Szkoła podstawowa w Smolcu, powstała w 1946 roku, działa już pełną parą. Uczennice pod okiem i przy wydatnej pomocy nauczycielki sadzą drzewa, które rosły wraz z placówką. Uczennica pierwsza z prawej to obecna wicedyrektor placówki, Anna Jankowska.



Prosimy posiadaczy starszych i nowszych zdjęć, widokówek, sztychów z dziejów gminy i powiatu o kontakt z naszą redakcją (071) 79 59 700. Bardzo chętnie zaprezentujemy nie tylko zabytki, stare widoki, ale i wydarzenia powojenne, np. zdjęcia pochodów pierwszomajowych, gminnych uroczystości z lat 1945-80, imprez kulturalnych czy sportowych. To już jest również historia tej Małej Ojczyzny. Warto ją poznać, odkryć na nowo, przypomnieć. Temu właśnie służy nasz cykl publikacji „Moja Mała Ojczyzna”. Zapraszamy do współpracy

Nowy komendant

Podinsp. Grzegorz Kluk został nowym komendantem komisariatu policji w Kątach Wrocławskich. Pełni on służbę w policji od 1990 roku, praktycznie przez cały okres w pionie kryminalnym. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych oraz studium oficerskiego w Szczytnie. Od roku 1999 pełnił nieprzerwanie służbę na stanowisku naczelnika sekcji kryminalnej Komisariatu Policji Wrocław Stare Miasto.

Będzie wyjazd

Gmina zorganizuje wyjazd wakacyjny dla 150 dzieci w wieku 7-16 lat, szczególnie dla tych, które wyróżniają się aktywnością i uczęszczaniem do kuźni terapeutycznych na terenie gminy.

Nowy termin

Nie 1 września, jak początkowo planowano, ale 21 października odbędzie się oficjalne oddanie do użytku hali sportowej przy szkole podstawowej w Gniechowicach. Taka jest propozycja rady sołeckiej, która przy tej okazji chce zorganizować specjalną uroczystość. Inwestycja przebiega zgodnie z planem i powinna być ukończona do końca wakacji.

Książkowe hity

Biblioteka gminna w Kątach Wrocławskich ogłosiła plebiscyt na najlepszą książkę dla dzieci i młodzieży pt. „Czytelnicza lista przebojów”. Głosy na swoje ulubione tytuły można wrzucać do urny w bibliotece.

Płoną łąki, płoną...

Parafrazując słowa piosenki Czerwonych Gitar, na szczęście nie płoną jeszcze lasy. Ale kto wie jak długo jeszcze. Prawdziwą plagą w ostatnim czasie są małe pożary rowów czy łąk, które niejednokrotnie wybuchają niedaleko lasów. W ostatnim tygodniu czerwca strażacy musieli wyjeżdżać m.in. do Krobielowic, Gniechowic, Kątów Wrocławskich czy w okolice autostrady, aby gasić płonące trawy. Sytuację pogarsza jeszcze upalna pogoda, która sprzyja pożarom nieużytków.

Zapiankowali gniazdo

20 czerwca strażacy interweniowali w sprawie owadów, które zbudowały sobie gniazdo w dziupli drzewa przy wejściu do hali gimnastycznej przy gimnazjum w Jaskotku. Najpierw, rano strażacy zabezpieczyli teren, a później zapiankowali niebezpieczne miejsce.

Szalet za złotówkę

Burmistrz Miasta i Gminy w Kątach Wrocławskich informuje, że jest możliwość udostępnienia za symboliczną złotówkę szaletu miejskiego. Mieści się on w budynku Ratuszu, ale posiada oddzielne wejście. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. (071) 390 72 22 lub osobiście w wydziale organizacyjnym urzędu, w pokoju nr 10.

A.S.

Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić - zadzwoń do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie.

Artur Szkuclarek
tel. 79 59 700
lub 0 692 77 10 50



Z wodą nie ma żartów



Wakacje to nie tylko czas beztrudnej zabawy i wypoczynku, ale także okres wielu zagrożeń. Pierwsze upalne dni spowodowały, że chętnie korzystamy z każdej nadarzającej się okazji, aby się wykąpać. Często w miejscach niedozwolonych. Dotyczy to zwłaszcza dzieci. Gdy są pozbawione opieki, trudno o tragedię.

Jak widać nie wszystkim rodzicom starcza wyobraźni. Ten chłopiec w Skalskim bawi się w rzece. Co prawda poziom wody jest niski, ale nawet tyle wystarczy, żeby doszło do nieszczęścia. Gdy wody będzie więcej, jak co roku miejsce to zarozi się od dzieci i młodzieży, którzy będą się tutaj kąpać.

Chcesz wziąć udział? Masz okazję

Teraz Francja

Nabiera tempa współpraca z francuską, partnerską gminą Mignaloux – Beauvoir. W sierpniu w Kątach Wrocławskich, w ramach pierwszej wymiany mieszkańców, zostanie oficjalnie podpisana umowa o współpracy.

Delegacja francuska będzie gościła w gminie od 17 do 23 sierpnia. W związku z tym będzie można przyjąć w swoim domu rodzinę z Francji (maksymalnie 2 osoby), aby następnie spędzić kilka dni u zaprzyjanej rodziny w gminie Mignaloux – Beauvoir. Zapraszający zobowiązany jest do zapewnienia noclegów i śniadania oraz odebrania gości z lotniska na Strachowicach i odwiezienia na lotnisko w drodze powrotnej. Urząd Miasta i Gminy Kąty Wrocławskie organizuje pobyt gości od śniadania do kolacji. Chętni proszeni są o zgłaszanie się osobiście w sekretariacie urzędu bądź o kontakt telefoniczny pod

numerem (071) 390-72- lub (071) 390-72-15.

Kulminacyjnym punktem wizyty Francuzów będzie oficjalne podpisanie umowy o współpracy. Sponsorna uchwała w tej sprawie podjęta została na sesji rady miejskiej już w styczniu br.

Mignaloux – Beauvoir to miejscowość i gmina, która razem leżąca w południowej Francji w departamencie Vienne. Zajmuje powierzchnię 21,6 km², którą zamieszkuje ok. 3,5 tys. ludzi. Dynamiczny rozwój gminy, głównie w budownictwie i służbie zdrowia, w połączeniu z wypoczynkowym charakterem i ochroną walorów przyrodniczych stanowi o sile Mignaloux – Beauvoir. Wśród głównych atrakcji gminy znajdują się m.in. pochodzący z XII wieku kościół Légiśe Notre – Dame i zabytkowy, XIX-wieczny pałac Chateau de Beauvoir przekształcony dziś w kompleks hotelowo – restauracyjny.

GOKiS zaprasza na zajęcia

Wakacje w mieście

Jak co roku Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Kątach Wr. przygotował wiele atrakcji dla wszystkich, którzy w czasie wakacji zostali w domu.

Akcja letnia rozpoczęła się już 3 lipca. Od poniedziałku do piątku, w godzinach 9 – 14, na każdego kto przyjdzie do GOKiS-u czeka wiele atrakcji. Oprócz codziennych zajęć, jak gry stolikowe i planszowe, zabawy ruchowe, wyjścia nad wodę, zajęcia sportowe, za-

bawy terenowe w lesie, cieczki rowerowe, planowane jest wiele innych atrakcyjnych spotkań.

W ramach akcji letniej specjalną ofertę przygotowała również biblioteka gminna, dział dzieci i młodzieży. Tutaj będzie można zobaczyć filmy video czy pograć na komputerze. To nowość, bo na co dzień ze sprzętem komputerowym można rzyszać tylko w celach edukacyjnych. Na czas wakacji zrobiono wyjątek.

Pierwszy Bieg o Puchar Wójta Gminy Długołęka

Sprint do bieżni



Młodzież aż się rwała do biegu

Festyn przy Zespole Szkół w Długołęce był nie tylko przyjemnym początkiem wakacji. W ten sposób zrobiono pierwszy krok do budowy bieżni lekkoatletycznej przy szkole.

- Działamy od kilku miesięcy i udało nam się uzyskać poparcie znanych sportowców - wyjaśnia **Henryk Benkowski**, przewodniczący komitetu społecznego na rzecz budowy bieżni. - Naszymi honorowymi członkami są **Robert Korzeniowski**, prezes Dolnośląskiego Związku Lekkiej Atletyki **Urszula Włodarczyk** oraz trener sztafety mężczyzn **Józef Lisowski**. Chcemy wspólnie stworzyć młodzież z małych miejscowości

szansę rozwoju sportowych talentów.

Do pomocy włączył się dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Długołęce **Wojciech Ciemierzewski**, dyrektor Zespołu Licealno-Gimnazjalnego **Grażyna Pilarska**, wójt gminy Długołęka **Iwona Agnieszka Łebek**, absolwentka szkoły w Długołęce dziennikarka **Katarzyna Obara** oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury **Izabela Trojanowska**.

Dzięki staraniom tych osób, a także uczniów, nauczycieli i rodziców zorganizowano pierwszy Bieg o Puchar Wójta Gminy Długołęka. Mimo upału znalazło się ponad dwudziestu chętnych do przebiecia pięciokilometrowej trasy. Niektórzy przyjechali z Wrocławia, a nawet z in-

nym miast Dolnego Śląska. Liniję mety pierwszy przekroczył **Mateusz Napieraj**. Najszybszą kobietą okazała się **Barbara Twardochleb**.

Młodszy sportmeni mogli spróbować swoich sił w biegu młodzieżowym i biegu skrzata. Rozegrano także zawody w innych konkurencjach, a kapitanami drużyn byli znani sportowcy: **Urszula Włodarczyk** i **Piotr Ryśkiukiewicz**.

Kulminacyjnym punktem programu była licytacja koszulek **Roberta Korzeniowskiego** i **Janusza Sybisa**, byłego piłkarza Ślą-

ska Wrocław. Strój mistrza olimpijskiego został sprzedany za 210 zł.

Po oficjalnym zakończeniu festynu goście mogli się dalej bawić do późnej nocy przy dźwiękach zespołu **Dexter**. Organizatorzy przystąpili tymczasem do liczenia zebranych pieniędzy. Zebrana suma - 1560 zł pozwala rozpocząć budowę bieżni w przyszłym roku szkolnym.

- Całkowity koszt wyniesie około 30 tysięcy złotych - mówi dyrektor **Wojciech Ciemierzewski**. - Zamierzamy wystąpić o dotacje do urzędu gminy, urzędu marszałkowskiego i prywatnych sponsorów. Niezależnie jednak od budowy bieżni byłoby dobrze, gdyby Bieg o Puchar Wójta Gminy Długołęka stał się imprezą cykliczną.

Ewa Mastalska

Wyniki poszczególnych biegów

Bieg Skrzata

chłopcy 6-9 lat: Piotr Lewalski, Konrad Wolak, Jakub Tamiola, wyróżnienie dla 6-letniego Artura Sarny;

chłopcy 10-12 lat: Marian Kuleszczyk, Miłosz Haron, Grzegorz Weglarski, **dziewczynki 10-12 lat:** Dominika Wichrowska, Dominika Benkowska, Ola Lewalska.

Bieg młodzieżowy (2 km)

chłopcy: Jakub Lewalski, Andrzej Paszak, Paweł Moćków, **dziewczeta:** Małgorzata Zalewska, Marta Wolbiś.

Bieg główny mężczyźni:

Mateusz Napieraj (MOS Wrocław), **Dominik Golec** (Złotniczanin Wrocław), **Łukasz Cudyk** (MKL 12 Jelenia Góra).

Bieg główny kobiety:

Barbara Twardochleb (Bystrzyca Ziemia Oławska), **Barbara Sobczyk** (Śląsk Wrocław), **Dorota Woźniak** (WKB Piast Wrocław).
Najlepszy zawodnik z gminy Długołęka: **Łukasz Urbaniak**.

Żywiół zniszczył uprawy

Kwadrans strachu



Zniszczone pola nie wydadzą w tym roku plonu

Wiele gospodarstw w gminie Długołęka zostało poszkodowanych na skutek burzy z gradem, która przeszła przez tę okolicę 26 czerwca. Zniszczone zostało około 1000 hektarów upraw, głównie ziemniaków i zboża.

- Zrobiło się strasznie ciemno, a na ziemię padały kulki lodu - tak wspomina to popołudnie **Olek Szepielak** ze Stępnia. - Złamane drzewo o mało nie zważyło się na bramę od naszego domu.

Nawałnica trwała nie dłużej niż dwadzieścia minut. Wystarczyło jednak, aby spowodować ogromne straty w Bykowie, Stępinie, Borowej, Januszkowicach i Dąbrowicy. Połamane drzewa, rośliny zalane i wyrwane z ziemi - tak wyglądały następ-

nego dnia pola w tych miejscowościach.

- Z kartofli już nic nie będzie - twierdzi **Izabela Bajorczyk**. - Może część innych upraw uda się coś uratować, gdy opadną wody.

Urząd Gminy Długołęka zwrócił się do wojewody o powołanie komisji w celu oszacowania strat. Zebrała się ona już po kilku dniach. Dokładne wycieszenie szkód potrwa jednak jeszcze długo, bowiem musi być znana ich wielkość w poszczególnych gospodarstwach.

- Raczej nie jest prawdopodobne ogłoszenie stanu klęski żywiołowej i przyznanie dotacji z budżetu państwa - wyjaśnia zastępca wójta **Mariusz Fedzin**. - Poszkodowani gospodarze mogą jednak liczyć na umorzenie podatku rolnego i preferencyjne kredyty.

E.M.

Noc Świętojańska w Długołęce

Taniec wśród płomieni



Inspiracją dla artystów były stare słowiańskie zwyczaje

Późnym wieczorem 24 czerwca Stowarzyszenie **Semper Avanti Długołęka** przypomniało dawne obrzędy związane z najkrótszą nocą w roku - nocą świętojańską.

Na dziedzińcu przed Gminnym Ośrodkiem Kultury zapłonęło ognisko. Na ścianie budynku wyświetlano filmy przypominające ubiegłoroczne Parady Świętojańskie we Wrocławiu, w których uczestniczyło stowarzyszenie. Potem młodzież podzielona na drużyny szukała magicznego kwiatu paproci i plotła wianki.

Po zmroku można było podziwiać pantomimę uka-

zujące walkę żywiółów. Taniec ze wstęgami wśród płonących ogników wprowadził w zaczarowany nastrój nocy świętojańskiej. Kulminacyjnym momentem zabawy było rzucenie wianków na wodę.

- Co roku organizujemy imprezy nawiązujące do tradycji świętojańskich - mówi szefowa **Semper Avanti Agnieszka Pawlik**. - Nasze przedstawienie przygotowywaliśmy przez dwa tygodnie w zamku w Pawłowicach. Zaangażowały się w nie także osoby niepełnosprawne, wolontariuszki z Francji i Niemiec oraz młodzież z Pawłowic i Śliwic.

E.M.

Z obrad Rady Gminy Długołęka

Raporty i zmiany



Kierownik **Teresa Klimek** przedstawiła radnym działalność Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

Podczas obrad XLII sesji Rady Gminy Długołęka wiele uwagi poświęcono sprawozdaniom z działalności jednostek pomocniczych gminy realizowanych obecnie inwestycji.

Radni mogli się zapoznać z działalnością Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Gminnej Biblioteki Publicznej. Sprawozdania przedstawiły kierowniczkę placówek: **Teresa Klimek** i **Ewa Bubiń**.

Zastępca wójta **Mariusz Fedzin** zapoznał radnych

ze stanem inwestycji realizowanych obecnie na terenie gminy. Niedawno nastąpiło otwarcie dróg w Śliwicach i Borowej, na których wykonano nawierzchnię bitumiczną. Rozstrzygnięte zostały przetargi na odbiór i transport odpadów segregowanych, remont świetlicy w Jaksonowicach oraz remizy OSP w Stępinie, a także budowę dróg gminnych w Kiełczowie. Niedawno zostały również otwarte oferty na budowę kanalizacji w Kiełczowie.

Obecnie jest rozstrzygany przetarg na wykonanie drogi przy ulicy Borowej w Wilczycach. W lipcu będą natomiast otwarte oferty na budowę dróg w Pasikurowicach i budynku ZOZ-u w Długołęce.

Dagmara Porębska z urzędu gminy przekazała informację o dotacjach dla organizacji pozarządowych. Z łącznej kwoty 182 tys. 310 zł skorzystało 16 klubów sportowych, ZHP Hufiec Długołęka, Caritas, Zespół Pieśni i Tańca przy Zespole Szkół w Długołęce oraz Parafia Rzymsko-Katolicka w Długołęce.

Podczas sesji został także uchwalony statut Urzędu Gminy Długołęka.

Radni podjęli również kilka uchwał budżetowych. Gmina zrezygnowała z zaciągania długoterminowej pożyczki na finansowanie planowanego deficytu budżetowego w związku z realizacją III etapu budowy kanalizacji sanitarnej w Długołęce. Pieniądze na ten cel w wysokości 895 tys. zł udało się pozyskać poprzez przesunięcie środków ujętych w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym.

Ewa Mastalska



AGROLANDIS Sp. z o.o.
KOMORNIKI
ul. Średzka 8
55-300 Środa Śląska
tel. 071 396 63 90
fax 071 396 63 91

NAWOZY

ceny detaliczne za tonę

SALETRA	34%	700 zł
POLIDAP	18-46	1020 zł
SALETRA	32%	690 zł
MOCZNIK		890 zł
SÓL POTASOWA	60%	750 zł
SUPERFOSFOR	40%	650 zł

SKUP ZBÓŻ

ceny zawierają 5% VAT

PSZENŻYTO PASZOWE	367,50 zł brutto/tona
PSZENICA PASZOWA	399,00 zł brutto/tona
OWIES PASZOWY	304,50 zł brutto/tona
JĘCZMIEN PASZOWY	315,00 zł brutto/tona
ŻYTO PASZOWE	304,50 zł brutto/tona
KUKURYDZA PASZOWA	446,25 zł brutto/tona
PSZENICA KONSUMPCYJNA	429,50 zł brutto/tona
ŻYTO KONSUMPCYJNE	325,50 zł brutto/tona

TYLKO W RAKOSZYCACH I W WOŁOWIE
(parametry zgodne z PN)

JĘCZMIEN PASZOWY 336 zł brutto/tona
loco Krotoszyn (przy gęstości min. 63 kg/hl,
pozostałe parametry zgodne z PN)

DŁUGOŁĘKA Gimnazjalista hoduje egzotyczne zwierzęta

Spiderman ze St



Wielu nastolatków lubi zwierzęta i chętnie się nimi zajmuje. Nie każdy jednak wybiera na swoich pupili gady i pająki, tak jak Darek Szepielak ze Stępinia.

— Egzotyczne zwierzęta zawsze mnie ciekawiły — zapewnia 14-letni uczeń gimnazjum w Borowej. — Rodzice też się ich nie boją i nie brzydzą. Mój tato kiedyś nawet hodował węże i chętnie mi pomaga. Półtora roku temu Darek kupił pierwszego pająka.

Nie pożył on niestety zbyt długo, podobnie jak mała jaszczurka. Potem trafiła do niego legwaneczka Kazia, ulubione, najbardziej kontaktowe zwierzątko. — Nie biega za mną jak pies czy kot, ale słucha, gdy ją wołam — opowiada chłopiec biorąc na rękę zielone stworzenie z dłu-

gim ogonem i rozcapionymi palcami. — Jest dżoz bystra i ciekawa ta. Chętnie słucha włączonego radia czy telewizora z różnymi domowymi filmami. Lubi także się biegać pod drzewami. Kazia ma dosyć miękką zabawy, ponieważ jest taka w prawdziwym stylu rium wmurowanym w mur. Właściciel czasami zwala jej pobieganie po pokoju, ale bardzo uważa, żeby nie zaklinowała się w jakichś kącie. Boi się także zabrać ją w podróż, bo jest bardzo zwinna i mogłaby uciec. — Niedługo kupię jej smycz i będziemy

REKLAMA

CENTRUM KARMELKOWA ZAPRASZA

SPÓŁDZIELNIA PRACY ZAOPATRZENIA ROLNICTWA

52-319 Wrocław, ul. Karmelkowa 66,
www.karmelkowa.wroc.pl

- a MATERIAŁY BUDOWLANE, tel. 071 335 17 47
- b ARTYKUŁY OGRODNICZE, tel. 071 363 51 59
- c ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN, tel. 071 363 53 42
- d ROWERY, tel. 071 335 17 33

Amir

AKUMULATORY

SPRZEDAŻ SERWIS DORADZTWO

Wrocław, ul. Karmelkowa 64A, tel. (071) 363 42 92
Wrocław, ul. Trzebnicka 24, tel. (071) 372 01 84
Wrocław, ul. Piękna 22, tel. (071) 333 15 54
Wrocław, ul. Św. Wincentego 39, tel. (071) 372-21-23

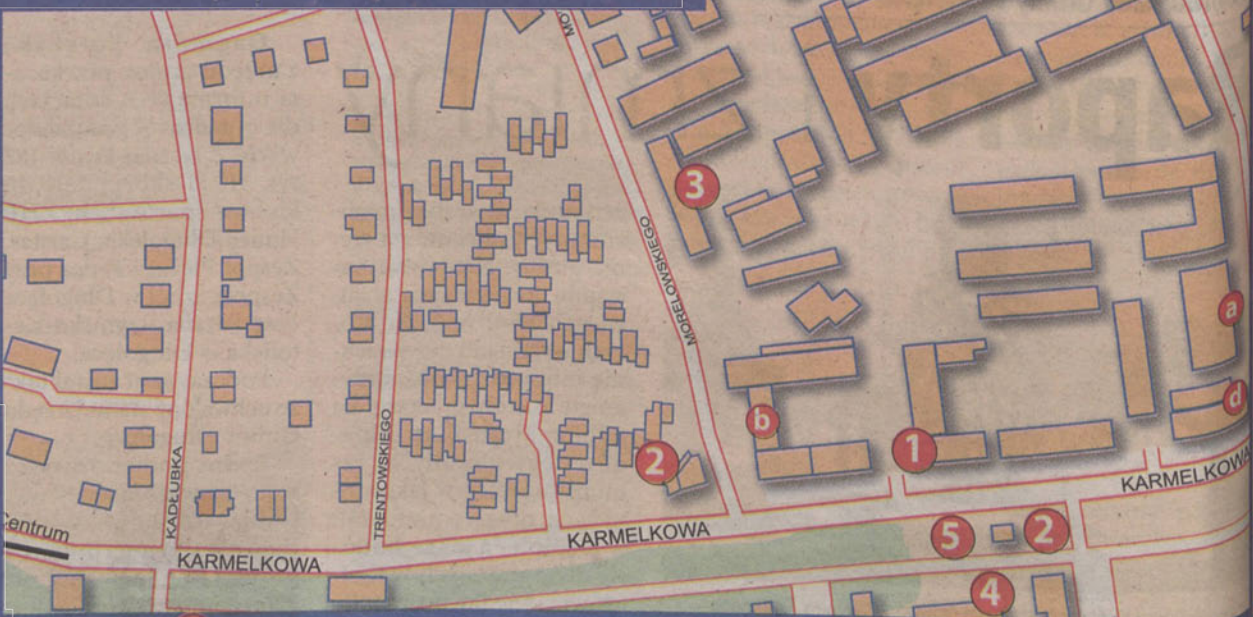
DORADO

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ZOOLOGICZNYCH

- największy w Polsce wybór piasków/zwirków dla kotów
- profesjonalne karmy, odżywki, witaminy i przysmaki
- klatki i transportery do przewozu zwierząt
- książki, akcesoria, zabawki i wiele innych

52-429 Wrocław, ul. Morełowskiego 3a
tel./fax (071) 363 42 97; 363 54 51
e-mail: office@dorado.pl; www.dorado.pl

Firmy z obszaru „Centrum Karmelkowa” zainteresowane promocją na naszej mapie prosimy o kontakt: Grażyna Urbaniak, tel. (071) 79 59 700, 0693 444-284



BUDEKOM

* okna * drzwi * rolety

SALON FIRMOWY
Wrocław DRUTEX

Sobótka
ul. Chopina 19
tel./fax 071 316 21 72
kom. 0604 511 065

ul. Karmelkowa 29, pawilon 8
tel. 071 363 47 80; 0606 922 876

Markomi

PRZERÓB KAMIENIA BUDOWLANEGO

- Marmur • Granit • Piaskowiec
- Kominki • Schody • Parapety
- Inne wg zamówień

PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ

57-550 Stronie Śl.,
ul. Mickiewicza 20
tel./fax 074 814 12 87;
0601 97 09 98;
0601 78 23 39
www.markomi.tpi.pl;
e-mail: stronie@markomi.tpi.pl

Sklep firmowy:
Wrocław,
ul. Karmelkowa 29,
pawilon 14,
tel. 071 364 38 00 w.291

Pokoje gościnne - Stronie Śl.
"Pod czeremchą" www.czeremcha.net

iniaz

chodź na spacer – planuje Darek. – Kazia jest roślinożerna, będzie więc mogła przy okazji poskubać sobie trawkę. Oprócz legwanki Darek ma jeszcze trzy pająki ptaszynki. Są to reprezentanci gatunków żyjących w Ameryce Południowej. Jeden jest dość nerwowy i często gryzie pa-



tyk wkładany do akwarium, dwa pozostałe są jednak całkiem miłe i chętnie spacerują po dłońach właścicieli. – Planuję niedługo kupić węże i bazyliżka lub kameleona – zwierza się młody hodowca. – Chciałbym, by Kazia miała partnera i dzieci, ale legwany trudno rozmnażają się w domach. W szkole Darek stał się przyrodniczym ekspertem. Czyta fachową literaturę i stara się poznać jak najwięcej ciekawostek o gadach. W maju prezentował swoje zwierzę-

ta podczas Światowego Tygodnia Bibliotek. – Marzę, by w przyszłości prowadzić sklep z egzotycznymi zwierzętami – zwierza się ze swoich planów. Gimnazjalista zapewnia, że gady nie potrzebują dużo więcej zainteresowania niż pies czy kot. Trzeba tylko poznać ich wymagania i się do nich stosować. A przede wszystkim przekonać otoczenie, że łuski lub włochaty stwór może być też oddanym przyjacielem.

Ewa Mastalska

Markowe Szyby Samochodowe

www.autoszyby.pl



AUTO-KRAM Sp. J.
Wrocław, ul. Krakowska 29, tel. (071) 372-55-31

GABINET KREDYTOWY

- KONSOLIDACYJNE **UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE**
- GOTÓWKOWE 50-072 Wrocław,
- HIPOTECZNE ul. Włodkowica 11/1b
- DLA FIRM tel. 071 789 49 30/31
BIURO RACHUNKOWE

SZUKASZ POMOCY? Mamy dla Ciebie PROSTY WYGODNY LEKKI KREDYT

PROSTY WYGODNY LEKKI zapłacisz jedną ratę zamiast kilku
wydłużymy okres spłaty Twoich rat
oferujemy Ci niskie oprocentowanie
i niższą ratę miesięczną

Jeśli będziesz potrzebował proponujemy Ci dodatkową gotówkę.

AUF "Bonus" Zadzwoń: 71/790 56 96
Wita Stwosza 3 II p 71/790 56 97, Wrocław

REKLAMA

SALA ZABAW Piotrus

WROCLAW, ul. Stubińska 18 (Róg Legnickiej i Zachodniej w Centrum Handlowym TGG)
tel. (071) 792-71-01
kom. 0697 607 962
www.arek-zabawa.com

ORGANIZUJEMY IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

SKŁAD TARCICY SUCHEJ w Sobótce

oferuje:

- tarcicę suchą, drewno egzotyczne
- podbitkę, łąty, więźbę dachową
- deski podłogowe

ELFPOL - Sobótka, ul. Tartaczna 1
tel. 071 316-21-03, www.elfpol.pl

REKLAMA

PROFIREAL

PROFI POŻYCZKA

- od 1 500 zł do 20 000 zł
- bez żyrantów
- bez opłat wstępnych
- możliwość odłożenia spłat rat

Firma Finansowa Profireal Polska Sp. z o.o. zatrudni: Doradców Finansowych oraz nawiąże współpracę z biurami kredytowymi. Oferujemy:

- pracę w stabilnej firmie
- wysokie wynagrodzenie+premie
- profesjonalne szkolenia

Oferujemy na e-maila: rekrutacja@profireal1@tlen.pl
tel. 694-849-505

Punkt obsługi klienta: 071/ 782 03 33
ul. Piłsudskiego 13 pok. 116 (bud. ASCO)

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

OBNIŻAMY OPROCENTOWANIE

NA ~~16,99%~~ **2,99%** W SKALI ROKU

PROMOCYJNE KALKULACJE POŻYCZEK*

kwota pożyczki	rata miesięczna	
	zwykła	promocyjna
20.000 zł	150,72 zł	94,20 zł
40.000 zł	285,44 zł	178,40 zł
80.000 zł	554,88 zł	346,80 zł
120.000 zł	827,32 zł	515,20 zł
150.000 zł	1026,40 zł	641,50 zł
300.000 zł	2036,80 zł	1273,00 zł

*Wzrost dla pożyczek z zabezpieczeniem 228%

PROMOCJA TYLKO DO KOŃCA MIESIĄCA

WROCLAW
tel. 071 376-60-90,
071 376-60-91,
ul. Szewska 8,
II piętro, pok. 10,
50-122 WROCLAW

JELENIA GÓRA
tel. 075 645-09-50,
075 645-09-60,
ul. Wojska Polskiego 57,
II piętro, pok. 5,
58-500 JELENIA GÓRA

ZIELONA GÓRA
tel. 068 322-10-32,
ul. Boh. Westerplatte 23,
pok. 112,
65-001 ZIELONA GÓRA

Biuro Usług Turystycznych „JOLA”

WYLOTY Z WROCLAWIA

ul. Pułaskiego 52 (róg Małachowskiego)
tel.: 071 341 77 18 (21, 24)
ul. Piotra Skargi 29 (IX LO)
tel.: 071 342 66 01
pl. Kościuszki 19 (SAVOY)
tel.: 071 342 8494

**BULGARIA, EGIPT, GRECJA
HISZPANIA, TUNEZJA, TURCJA**

Organizacja imprez integracyjnych dla firm

- megapikników
- bankiety
- kolonie
- wesela

Ciekawe programy z adrenaliną
Zapraszamy na weekendy i dłuższy wypoczynek

tel. 075 7515272
www.lesny-dwor.pl

Masz chwilę?

DOMINET BANK

0801 112 112
KREDYT NA TAK

Wpadnij po kredyt gotówkowy!

- ☑ Kredyt do 50 000 PLN!
- ☑ Niskie raty - już od 50 PLN!
- ☑ Wystarczy tylko dowód osobisty

Bank pogodny i wygodny

DOMINET BANK

Wpadnij do nas: **Dominet Bank**,
Wrocław, ul. Kościuszki 163 E,
tel. (71) 341 36 15/16

TAK

Leć tam z nami!

NAUKA JAZDY TAK

ul. Legnicka 57 (niebieski kwadrat)
071-350-06-45

Kamieniarstwo Zatyka

kostka granitowa, krawężniki stopnie, płytki

najniższe ceny na rynku!

Zimnik 38, 59-407 Mściwojów
tel./faks 076 872-85-50
kom. 0695-999-777, www.zatyka.pl

GABINET UROLOGICZNY

lek. med. Maciej Kobierski
specjalista urolog

konsultacje diagnostyka badania USG

Kąty Wrocławskie, ul. Staszica 9
godziny przyjęć: piątek 16 ÷ 18
rej. tel. (071) 31-66-021
tel. kom. 0501 27-03-03

Kilkanaście tysięcy fanów muzyki bawiło się w Mirosławicach



Laserowo

Na festiwalu Creamfields w Mirosławicach policjanci zatrzymali 25 osób posiadających przy sobie narkotyki. Lekarzy wzywano głównie do kilku omdleń i drobnych urazów.

W dniu imprezy policjanci i straż graniczna kontrolowała samochody na trasie Wrocław - Mirosławice. Złapano 10 nietrzeźwych kierowców. Na lotnisku w Mirosławicach bawiło się, jak szacują organizatorzy, kilkanaście tysięcy młodych ludzi z Polski, Niemiec, Czech i Holandii. I choć w powietrzu mie-

scami unosił się zapach palonej marihuany, funkcjonariusze i służby medyczne twierdzą, że jak na tak dużą ilość uczestników, impreza była w miarę spokojna.

Bilety w dniu koncertu kosztowały 119 złotych i szybko zostały sprzedane. Teren festiwalu odgradzono dwoma płotami, pomiędzy nimi wydzielono pas patrolowany przez ochroniarzy i monitorowany przez kamery. Niektórym fanom bez biletu udało się wejść dopiero po godzinie 3 w nocy. O tej godzinie zaczęły się pierwsze powroty do domu i kursy podstawionych do Wrocławia autobusów.

Sceny wolności

- Kochamy się, a Creamfields to festiwal wolności, miłości i tolerancji. Nawet jego znak graficzny symbolizuje nowoczesność - mówią **Matysz i Lou**, młodzi, krótko ścięci chłopcy, którzy razem w objęciach skoczyli na bungee. Poznali się na największym festiwalu Creamfields na Ibizie, który odwiedza ponad 200 tysięcy ludzi.

Irmina i Helena nie chciały mówić o sobie, ani skąd są. Swoim ekstrawaganckim wyglądem przykuwały uwagę innych. Panie wjechały razem na platformę, ale na linie skończyła tylko Helena.

W ciągu dnia najwięcej osób bawiło się na małych scenach i w sektorze, gdzie sprzedawano piwo. Tłok pod sceną główną zrobił się dopiero, kiedy pojawił się na niej **Paul Van Dyk**. Podczas jego koncertu publiczność najbardziej szalała.

Decybele i elektrolity

Robiąc zdjęcia w sektorze dla ochrony i vipów stałem zaledwie kilka metrów od głośników. Każde uderzenie basów przypominało podmuch wiatru, a silne drgania powodowały wykruszanie się tytoniu z papierosów. Wytrzyma-

i technicznie

łem parę minut. Zapowiadał przez organizatorów milion watów było chwytem reklamowym. Przy nagłośnieniu przekraczającym 75 decybeli w organizmie pojawia się reakcja układu krążenia i zmiana ciśnienia krwi. Zaburzeniem ulega też równowaga elektrolitowa. Scena główna stała w odległości ok. 3 km od zabudowań, ale jej przód usytuowano w przeciwnym kierunku.

Marka stylu życia

Creamfields (śmietankowe pola) to jedna z największych imprez muzyki tanecznej na świecie. Pierwszy festi-



Irmina i Helena zachowywały się prowokująco, ale nie chciały mówić o sobie

wal zorganizowano 8 lat temu w Wielkiej Brytanii. Wystąpiły na nim gwiazdy duże-

Pet Shop Boys i wielu innych. Z roku na rok rośnie ranga Creamfields, która szczyt

go formatu takie jak Chemical Brother, FatBoy Slim, Underworld, Orbital, Faithless,

nową marką stylu życia młodych ludzi.

Jacek Bomersbach



Wejście główne festiwalu. Po przekroczeniu bramki każdy był szczegółowo rewidowany

Koncertów greckich nie będzie

Głuche wieczory



Wielu gości żałuje, że w ogródku piwnym koncertów już nie będzie

Właściciel kawiarni Chata przy ul. Garncarskiej w Sobótce zapłacił mandat lub grzywnę w sądzie grodzkim. Powód? Zakłócanie ciszy nocnej.

Poszło o wieczór z muzyką grecką, który niedawno odbył się przed lokalem. Jedna z mieszkanki osiedla zadzwoniła na policję skarżąc się na głośną muzykę. - To kulturalna impreza i ze-

spół nie grał głośno. Zdziwiłem się, kiedy po godzinie 22 przyjechał patrol z Wrocławia. Policjanci powiedzieli, że są skargi i że bym ściszył muzykę - opowiada **Witold Błaszkiwicz**, właściciel lokalu. Od tego momentu zespół grał nieco ciszej i zabawa toczyła się dalej. Właściciel podkreśla, że nikt z gości się nie awanturował. - Wstęp kosztował 10 zł. Ceny alkoholu były wysokie, aby ludzie nie upijali się.

Porządku pilnowała wynajęta firma ochroniarska - tłumaczy organizator.

Koncertów nie będzie

Około pierwszej w nocy policjanci przyjechali po raz drugi. Poinformowali właściciela, że skargi są nadal i zostaną wobec niego wyciągnięte odpowiednie konsekwencje. - Dlaczego nikomu nie przeszkadzał koncert w Rynku lub na stadionie? Mieszkańcy mówią, że

w Sobótce nic się nie dzieje. Ale jak się ma coś dziać skoro zaraz dzwonią po policję - denerwuje się **Witold Błaszkiwicz**, który zawiesił koncerty. Nie wiadomo też, czy odbędzie się zaplanowany w lipcu zjazd fanów samochodów renault. Impreza miała odbyć się w pobliżu lokalu.

Zezwolenia na organizowanie imprez masowych wydaje gmina. - Na dokumencie trzeba podać czas i miejsce koncertu oraz kto jest organizatorem. O imprezie powiadamy komisariat policji - informuje **Agata Sułowicz** z urzędu miasta w Sobótce. Zaświadczenie nie chroni jednak przed odpowiedzialnością za łamanie ciszy nocnej. - Interwenujemy w każdym przypadku, jeśli mieszkańcy skarżą się na zbyt głośną muzykę. Wyjątkiem są wesela czy festyny, bo w tym przypadku sąsiedzi są bardziej wyrozumiali - tłumaczy młodszy aspirant **Piotr Pawłowski** z komisariatu policji w Sobótce.

Jak się dowiedzieliśmy, **Witold Błaszkiwicz** może uniknąć rozprawy przyjmując mandat. Jeśli się nie zgodzi, sprawę rozstrzygnie wrocławski sąd grodzki.

Jacek Bomersbach

I ogólnopolski turniej tańca

Pary i układy



Turniej tańca w hali gimnazjum gminnego w Sobótce

- Dlaczego tańczyć? Bo lubię. To moja pasja, bez tańca życie byłoby trudne do zniesienia - uważa **Alicja Kularz**, tancerka.

Alicja Kularz z Krosna, wzięła udział w ogólnopolskim turnieju tańca w Sobótce. Dzień wcześniej zawodniczka wystąpiła w Opolu zdobywając bardzo wysoką notę.

Zawody zorganizowano w hali widowiskowo - sportowej Gimnazjum Gminnego im. Piotra Włostowica w Sobótce. W turnieju wzięło udział ok. 300 uczestników w różnych kategoriach wie-

kowych. Tancerze przyjechali m.in. ze Swidnicy, Rawicza, Lublińca, Bytomia, Gliwic, Kątów Wrocławskich. - To pierwszy turniej w Sobótce, kolejny etap promocji naszej hali sportowej. Każdy uczestnik ma trenera i jest zrzeszony w swoim klubie, ośrodku kultury lub szkole tańca - mówi **Piotr Araszczuk**, kierownik turnieju i wicedyrektor gimnazjum gminnego. Impreza dała możliwość zawodnikom awansu o klasę wyżej. Tancerzy ocenił sędziowie z Międzynarodowego Stowarzyszenia Polskiego Towarzystwa Tańca.

Po wakacjach nie wrócą



Zakończenie roku szkolnego było ostatnim dniem pracy **Danuty Rogalskiej**, dyrektorki szkoły podstawowej nr 2 w Sobótce Górcie i **Marii Konopki**, nauczycielki matematyki i nauczania zintegrowanego. Obie panie przeszły na emeryturę. Razem przepracowały ponad 30 lat. – Teraz zajmę się kwiatami i ogrodem. Aby jednak nie zerwać ze szkołą chcę pomagać uczniom mającym problemy w nauce. Myślę też o założeniu ogniska na kształt świetlicy środowiskowej – zapowiedziała Danuta Rogalska. Od 1 września pracę rozpocznie nowa dyrektorka **Alicja Kamińska**.

BOM

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Marii Konopnickiej w Sobótce

Laba czwartaków



Zakończenie roku i ostatnie przedwakacyjne spotkanie klasy czwartej. Mariusz Bednarek, Kinga Bielucha, Dominika Filipiak, Kamil Gąsior, Karolina Gąsior, Kacper Grobelny, Jakub Jastrzębski, Natalia Kaźmierczak, Artur Kostrzycki, Aleksandra Kozak, Dominika Łoś, Paulina Magnuszewska, Maria Nowak, Marta Pal, Krzysztof Palutkiewicz, Michał Palutkiewicz, Natalia Parchliniak, Szymon Piwowarski, Przemysław Bartosz, Anita Rodak, Mateusz Szekięda, Mateusz Szulmierz, Marek Szymaniec, Michał Tyrła, Wojciech Wiącek, Sylwia Wojtczyk, Liliana Wojtkowska.

BOM

MOJA MAŁA OJCZYZNA

Kościół z kamienia

Robotnicy jednej z dwóch spółek, którzy budowali kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Sobótce Górcie. Zdjęcie zrobiono prawdopodobnie w 1931 roku, kiedy zaczęto zwozić kamienie i budować fundamenty. Pieczę nad wszystkim sprawował ks. Konstantin Fuhrmann, który był proboszczem do 1939 roku. Trzy lata temu otworzono kulę znajdującą się na szczycie świątyni. W środku znaleziono stare gazety i zdjęcia z uroczystości wmurowania kamienia węgielnego. Oprócz tego w kuli znaleziono informacje z wrocławskiej giełdy, kursy walut i reklamy papierosów. Niemiecki proboszcz okazał się prawdziwym dokumentalistą. Z gazet nie usunął reklamy agencji towarzyskiej Ruhle Klub Rasputin der Demon der Frauen.

BOM



Mamy posiadaczy starszych i nowszych zdjęć, widokówek, sztychów z dzieł gminy i powiatu o kontakt z naszą redakcją (071) 79 59 700. Bardzo chętnie zaprezentujemy nie tylko zabytki, stare widoki, ale i wydarzenia powojenne, np. zdjęcia pochodów pierwszomajowych, gminnych uroczystości z lat 1945-80, imprez kulturalnych czy sportowych. To już jest również historia tej Małej Ojczyzny. Warto ją poznać, odkryć na nowo, przypomnieć. Temu właśnie służy nasz cykl publikacji „Moja Mała Ojczyzna”. Zapraszamy do współpracy

Nudno nie będzie

6 lipca na stadionie sportowym w Sobótce rozpocznie się cykl spotkań pt. Wakacje na sportowo. Zajęcia zorganizowano z myślą o dzieciach spędzających wolny czas w domu. W programie m.in. konkursy, gry, zabawy oraz wycieczki w różne ciekawe miejsca. W spotkaniach może uczestniczyć również młodzież, która wakacje spędza w Sobótce oraz rodzice. Głównym organizatorem imprezy od 3 lat jest parafialny Caritas. Rok temu w zajęciach uczestniczyło 86 dzieci.

Decyduje Wrocław

Lekarze z placówek medycznych w Sobótce skarżą się na złą organizację i opóźnienia w dojazdach karetka pogotowia do chorych. Podstacja pogotowia ratunkowego w Gniechowicach, z której do tej pory wysyłano karetki, od 20 czerwca pełni rolę pomocy wyjazdowej. Obecnie dyspozycje wyjazdów wydawane są we Wrocławiu. Zmiany dotknęły głównie ludzi starszych, którzy z powodu upałów musieli trafić do szpitala.

Jak za dawnych lat

W kamieniołomach Skalimexu brakuje ludzi do pracy. W mieście rozwieszono plakaty informujące, że zakład przyjmie od zaraz pewną ilość mężczyzn przy produkcji elementów kamiennych. Spółka gwarantuje nowym pracownikom wysokie zarobki i przyjęcie na umowę o pracę.

Latem nie stresuj

Podczas upałów weterynarze z Sobótki nie mieli większej ilości interwencji. Mimo tego apelują, aby nie stresować zwierząt oraz zapewnić im stały dostęp do cienia i wody. Przypominają, że wysokie temperatury najgorzej znoszą starsze zwierzęta.

Wyciek z opryskiwacza

Nie wiadomo, kto na drodze powiatowej w pobliżu Księginic rozlał substancję chemiczną, którą strażacy zidentyfikowali jako nawóz płynny RSM. Na miejsce wezwano policję. Straż zmyła ciecz wodą. Przyczyną zdarzenia mógł być wyciek płynu z opryskiwacza rolniczego.

Skroili auto i Euro

W nocy podczas festiwalu Creamfields w Mirosławicach, nieznanymi sprawcy odjechali z parkingu autem BMW należącym do obywatela Austrii. Właściciel wycenił skradziony pojazd na 12 tysięcy złotych. Oprócz tego stracił 500 euro, które znajdowało w środku.

BOM

Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić – zadzwoń do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie. **Jacek Bomersbach** tel. 79 59 700 lub 0501 174 139



Spotkanie z folklorem na stadionie

Wolą flamenco



Hanna Raszkievicz, liderka zespołu Alebabki

– 12 lat temu zaśpiewaliśmy na biesiadzie w Świnoujściu. Koncert emitowała telewizja. Potem w Polsce zaczęła się era piosenki biesiadnej – mówi Hanna Raszkievicz, liderka zespołu Alebabki.

W Świnoujściu grupa zdobyła jedną z głównych nagród. Wielki piknik trwał do 6 rano. Obszerne fragmenty imprezy emitowała telewizyjna dwójka i TV Polonia.

– To była wiązanka piosenek ludowych. Publiczność bawiła się do białego rana. Po Świnoujściu zaczęła się moda na folk – opowiada Hanna Raszkievicz, która z Alebabkami wystąpiła na przeglądzie zespołów folklorystycznych „Pod Słężą Śpiewanie” w Sobótce.

O tym, że polska młodzież nie słucha muzyki ludowej

świadczy niska frekwencja. Niewiele publiczności było też w Sobótce. Nie wiadomo dlaczego, młodzi Polacy bardziej od rodzimego folku wolą hiszpańskie flamenco lub brazylijską sambę. – Sama się temu dziwię. Podwaliną kultury są piosenki ludowe. Zespoły Śląsk i Mazowsze rozślawiły imię polskiej piosenki na świecie – tłumaczy liderka zespołu.

Przeгляд „Pod Słężą Śpiewanie” organizowany jest od 31 lat. – W tym roku wystąpiło ponad 60 zespołów ze wszystkich powiatów województwa dolnośląskiego. Korzenie spotkań sięgają lat 60-tych, kiedy całość nazywała się „Kolorowe Wsie” – mówi Wiesław Drozdowski, dyrektor Ślezańskiego Ośrodka Kultury w Sobótce.

BOM

Porozmawiajmy o BIZNESIE



Nitowanie sztuki

Piotr Perzyński, zakład metaloplastyki w Michałowicach

– Jak długo powstawały kunstowne elementy mostku w Parku Południowym, których jest pan autorem?

– Odrestaurowanie i skompletowanie poszczególnych fragmentów zajęło mi kilka miesięcy. Prace były prowadzone w ramach remontu całego terenu parku.

– Co najczęściej zamawiają klienci? Trudno jest ich dziś pozyskać?

– Najczęściej zamawiają kraty okienne, ogrodzenia posesji lub bramy wjazdowe. Osobiście najbardziej lubię skomplikowane balustrady schodowe. Moje pomysły doceniają niektórzy architekci i wrocławskie biura projektowe. To ważne, bo jakość i marka ułatwia pozyskanie klienta.

– Co jest dziś modne?
– Nie każdemu podobają się elementy ozdobne, dlatego przeważa prostota. Co nie

oznacza niesolidności. Przykładowo robiąc kratę, metal nie może być przyklejony na sobie tylko przekuwany. To jest pracochłonne i wymaga kunstu. Dużo osób wzoruje się na prostych niemieckich płotach, które się świetnie zachowały.

Bogatsi klienci wybierają art deco, czyli styl prosty, ale szczególnie estetyczny. Metalowe fragmenty nie mogą być spawane tylko nitowane, a całość ma się wyróżniać solidnością.

– Metaloplastyka jest sztuką opartą na rzemiośle? Jaki pan trafił do zawodu?

– Ukończyłem technikum mechanizacji rolnictwa, gdzie przez 5 lat poznawałem tajniki stolarstwa, kowalstwa, blacharstwa czy obróbki. Dodatkowo przez 4 lata byłem plastykiem w technikum, gdzie miałem swoją pracownię. Wszystkie umiejętności są przydatne w tym zawodzie.

BOM

Podsumowanie roku szkolnego

Z optymizmem na wakacje



Do tej nowej szkoły w Żernikach uczniowie przeprowadzą się po wakacjach

Zdaniem dyrektorów i nauczycieli gminnych szkół miniony rok szkolny można zaliczyć do udanych. Nie brakowało nakładów na bieżące potrzeby i inwestycje oświatowe.

- Nasi uczniowie osiągnęli dobre wyniki w egzaminach gimnazjalnych - mówi Dyrektor Jednostki Obsługi Szkół Waleria Hasik.

- Najlepiej wypadła szkoła w Żernikach Wrocławskich. Należy jednak pamiętać, że samo miejsce w rankingu nie świadczy jednoznacznie o poziomie danej szkoły. Uczniowie są zawsze różnicowani pod względem zdolności, a dobre opanowanie jednej umiejętności nie musi iść w parze z innymi talentami.

Młodzi mieszkańcy gminy odnosili także sukcesy w

innych dziedzinach. Gimnazjalista Przemysław Fiałkowski zajął ósme miejsce w finale Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej. Jego szkolni koledzy i koleżanki zdobyli wiele laurów sportowych. Siechnickie gimnazjum trzeci rok z rzędu zajęło pierwsze miejsce w klasyfikacji ogólnej Szkolnego Związku Sportowego.

Szkoła mogła zaoferować uczniom w tym roku 60 godzin zajęć pozalekcyjnych. Oprócz sportu gimnazjaliści mogli spróbować swoich sił w dziennikarstwie, teatrze czy tańcu. Od dwóch lat działa też Szkolny Ośrodek Kariery.

Ciekawe inicjatywy są również realizowane w innych placówkach. Jest to możliwe dzięki przyjaznej polityce władz gminy. - Nie chodzi tylko o to, że nauczyciele mają płacone w terminie pensje, a szkoły nie są zadłużone - wyjaśnia dyrektor Waleria Hasik. - Podobnie jak w tamtym roku, gmina zamierza przekazać dotację

w wysokości 25 tys. zł jako dodatek do rządowych stypendiów socjalnych. Dzięki pomocy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej wiele dzieci z najuboższych rodzin będzie mogło wyjechać tego lata na kolonie.

W szkołach prowadzone jest także dożywianie uczniów, a niedawno gmina zatrudniła rehabilitanta, który prowadzi we wszystkich placówkach zajęcia dla dzieci z wadami postawy.

Jak zwykle podczas wakacji zostanie przeprowadzonych wiele szkolnych remontów. W Kotowicach będzie to wymiana dachu, w Radwanicach wymiana części rur i malowanie, w Świętej Katarzynie remont toalet, a w siechnickiej szkole podstawowej osuszanie i izolowanie przyziemia oraz remont dachu.

Największe zmiany zastaną jednak po wakacjach uczniowie żernickiej podstawówki. We wrześniu pójną do nowej szkoły, której budowę od dawna mogli obserwować po sąsiedzku przez płot.

- W tej części gminy najszybciej przybywa mieszkańców - mówi pani dyrektor. - Mamy nadzieję, że gdy zauważą, jaką nowoczesną placówkę możemy zaoferować ich dzieciom, zapiszą je tutaj, zamiast wozić codziennie do Wrocławia.

Ewa Mastalska

Wakacje w placówkach GCK

Lipiec pełen wrażeń

Podczas pierwszej połowy wakacji w świetlicach i klubach osiedlowych na terenie całej gminy dzieci będą mogły uczestniczyć w różnorodnych zajęciach.

„Twórczo i radośnie” to idea lata w klubie „Relaks” w Siechnicach. Pierwszy tydzień pod hasłem „U Pana Brzechwy” będzie poświęcony zajęciom plastycznym, muzycznym i rekreacyjnym opartym na twórczości poety. Później przyjdzie czas na tydzień ludowy - naukę tańców i śpiewów, pokaz mody, poznanie i ilustrowanie legend. W drugiej połowie lipca w „Relaksie” zaczną królować misie, które w piątek wyruszą na paradę ulicami Siechnic. Ostatnie dni lipca upłyną pod znakiem rozgrywek sportowych. Odbędą się turnieje tenisa stołowego, bilarda i buli oraz zawody o tytuł mistrza skakanki i hula-hop.

Uczestnicy zajęć będą mogli wziąć udział w wycieczkach do Muzeum Ludowego w Marcinowie, do zamku Książ, do ZOO we Wrocławiu, w Błędne Skały czy na rejs statkiem po Odrze.

Klub Osiedlowy „Tęcza” w Świętej Katarzynie zaprasza w tym czasie na zajęcia plastyczne, taneczne, teatralne i sportowe. Dodatkowo planowane atrakcje to spotkanie

z gitarą przy ognisku, „Klubowy przegląd talentów”, premiera przedstawień „Książka szuka żony” i „Magiczna noc w bibliotece” oraz różne wycieczki.

Na dzieci z Radwanic czeka nauka tańców europejskich, konkursy, turnieje, gry, zabawy oraz nawiedzanie dwu - i trzydniowe wycieczki. Będzie można odwiedzić Góry Sowie, Aqua-Park, Lipień i miasteczko „Teksas” w Karpaczu.

W groblickiej świetlicy odbędą się pogadanki o bezpiecznych wakacjach, przyjaźni, tolerancji i poprawie komunikacji w grupie. Oferta na deszczowe dni to czytanie bajek, korzystanie z Internetu, wspólne robienie pizzy, śpiew, malowanie i rzeźbienie.

Gdy pogoda dopisze, odbędą się zawody sportowe i konkursy, a pod koniec lipca wspólny piknik z rodzicami. Świetlica w Żernikach Wrocławskich poza zajęciami świetlicowymi ma w tym roku ciekawą ofertę skierowaną do młodzieży. W dniach 17-20 lipca odbędą się tam warsztaty filmowe pod kierunkiem Michała Grzebieniaka.

Ze względu na remont nie będzie w tym roku zajęć w szkole w Kotowicach. Być może w sierpniu zostaną natomiast zorganizowane zajęcia w świetlicy w Sulimowie.

Ewa Mastalska

Groźne przejście w Siechnicach

Chwiejny trakt



Mama uczy Michała, by w tym miejscu był szczególnie ostrożny

Przejście przez tory kolejowe na ulicy Stawowej w Siechnicach jest nie tylko uciążliwe, ale naprawdę niebezpieczne. Największe problemy mają rodzice z dziećmi w wózkach.

- Proszę popatrzeć na te spróchniałe stare podkłady, popękane płyty i szpary między torami - mówi Justyna Szandała, mama dwuipółletniego Michała. - Chodzę tędy z synkiem do ośrodka zdrowia i boję się zawsze, by wózek się nie

zaklinował. Nie pozwalam Michałowi iść samodzielnie, by noga nie utknęła mu w jakiejś szczelinie.

Pani Justyna dodaje, że w podobnej sytuacji jest wielu jej sąsiadów. Jedna ze znajomych bierze nawet

na ręce wózek z dzieckiem i przenosi go przez tory.

- Oczywiście można dojść do centrum inną drogą, jest ona jednak o wiele dłuższa. A matki z małymi dziećmi nie narzekają zwykle na nadmiar wolnego czasu.

Fatalny stan przejazdu pogarszają z pewnością samochody ciężarowe jeżdżące w stronę elektrociepłowni. Kierowcy nie mają jednak wyboru, ponieważ ulica Fabryczna będąca główną drogą wyjazdową została zamknięta dla takich pojazdów.

Mieszkańcy Siechnic twierdzą, że przejazd wygląda podobnie od co najmniej trzydziestu lat. Jeśli byłyby nawet przeprowadzane pewne remonty, ich efekt był mało widoczny.

- Ulica Stawowa jest drogą gminną, ale tory należą do PKP - wyjaśnia wójt Jerzy Fitek. - Jeśli mieszkańcy uważają, że stan przejazdu zagraża ich bezpieczeństwu, powinni zwrócić się do Rady Miasta Siechnic albo bezpośrednio do gminy. Możemy wtedy zlecić wizję lokalną i wystąpić do kolei z prośbą o interwencję.

E.M.

Zmiany obwodów wyborczych

Nowy podział

W jesiennych wyborach samorządowych niektórzy mieszkańcy gminy Święta Katarzyna będą głosować w innych okręgach wyborczych. Co prawda liczba radnych nie wzrasta, nadal będzie ich 15, ale zmieniają się granice obwodów.

Zgodnie z ustawą ilość radnych związana jest z liczbą mieszkańców. W dalszym ciągu w gminie Święta Katarzyna będzie ich 15. Ale w związku z tym, że liczba mieszkańców wzrasta nierównomiernie, konieczne stały się pewne korekty w granicach okręgów wyborczych.

Do tej pory gmina była podzielona na siedem obwodów. Okręg nr 1 obejmował Świętą Katarzynę i Zacharzyce, okręg nr 2 Sulimów, Łukaszowice, Ozorzyce i Bogusławice, okręg nr 3 Groblice, Durok, Zębice, Grodziszów, Sulęcín-Szostakowice, okręg nr 4 Kotowice, okręg nr 5 Siechnice, okręg nr 6 Radwanice, Trešno-Blizanowice i Mokry Dwór, okręg nr 7 Biestrzyków-Radomierzycy, Iwiny, Smardzów i Żerniki Wrocławskie.

Uchwalone na ostatniej sesji rady gminy przesunięcie Łukaszowic do okręgu nr 1 nie

budziło zastrzeżeń. Ze względu na położenie miejscowości ta miała od dawna związek z Świętą Katarzyną.

Problemy pojawiły się natomiast w ostatnim okręgu. Ze względu na szybki wzrost liczby mieszkańców, konieczne stało się zwiększenie liczby radnych wybieranych stąd z dwóch do trzech. W tej sytuacji okręgi jednomandatowe nr 2, 3 i 4 zostały przekształcone w jeden okręg dwumandatowy. Kotowice straciły więc własne przedstawicielstwo i zostały połączone z innymi małymi wsiami.

Argument o podobnym rolniczym charakterze miejscowości z połączonego okręgu nie przekonuje wszystkich.

- Najlepiej, gdyby zostało po staremu - twierdzi sołtys Groblic Tadeusz Proburzanowski. - Tak odpowiedzialni radzie gminy, gdy zwróciła się do nas o konsultację. Kotowice są na tyle duże, że powinny mieć swojego przedstawiciela. Poza tym w naszej okolicy też przybywa mieszkańców. Powstało osiedle w Zębicach, a w Groblicach i Kotowicach budują się nowe domy.

Ewa Mastalska

Wesoły autobus



Dzięki pomysłowości **Piotra Kowca**, **Roberta Staszkiwicza** i innych rodziców, dzieci ze Smardzowa rozpoczęły wakacje od wycieczki „Fredrusiem”. Po powrocie z dwugodzinnego zwiedzania gminy czekała na nie zabawa i konkursy z nagrodami oraz pokaz ratownictwa drogowego zaprezentowany przez straż pożarną. W tym czasie najmłodszy mieszkańcy Świętej Katarzyny bawili się w Klubie Osiedlowym „Tęcza” na festynie pod hasłem „Z wakacyjnym plecakiem w świat”.

E.M.

Szkoła Podstawowa w Żernikach Wrocławskich

Gotowi do wakacji



Uczniowie pierwszej klasy szkoły podstawowej w Żernikach Wrocławskich następnego dnia odbiorą świadectwa i będą cieszyć się pierwszymi prawdziwymi wakacjami. Na zdjęciu od lewej: Dominika Bielińska, Kasia Malczewska, Asia Karolczuk, Patrycja Kuriata, Ewa Adam, Julia Marcinkowska, Paulina Skrabka, Magda Trapilo, Nataniel Gołab, Kacper Miodek, Bartek Kaźmierczak, Paweł Kaleciński, Kamil Woroniak, Mikołaj Żelazny, Tomek Neter, Kuba Szymczak, Łukasz Wojtków, Mateusz Stachurski, Hubert Pazuniak i wychowawczyni Małgorzata Szeliga.

E.M.

MOJA MAŁA OJCZYZNA

Nagietkowe pole

W latach siedemdziesiątych wielu mieszkańców gminy zajmowało się uprawą kwiatów. Konstrukcje z nich zdołały nawet Plac Solny we Wrocławiu podczas letnich uroczystości. Na zdjęciu mieszkanka Smardzowa na polu nagietków pomiędzy Żernikami Wrocławskimi a Smardzowem.



Jeśli posiadacie starszych i nowszych zdjęć, widokówek, sztychów z dzieł gminy i powiatu o kontakt z naszą redakcją (071) 79 59 700. Bardzo chętnie zaprezentujemy nie tylko zabytki, stare widoki, ale i wydarzenia powojenne, np. zdjęcia pochodów pierwszomajowych, rocznic uroczystości z lat 1945-80, imprez kulturalnych czy sportowych. To już jest również historia tej Małej Ojczyzny. Warto ją poznać, przypomnieć. Temu właśnie służy nasz cykl publikacji „Moja Mała Ojczyzna”. Zapraszamy do współpracy

E.M.

Wójt oceniony

Podczas XLIII Sesji Rady Gminy Święta Katarzyna została przedstawiona ocena działalności wójta **Jerzego Fitka**. Wypadła ona pozytywnie, ale z pewnymi uwagami. Zastrzeżenia dotyczyły między innymi inwestycji niezrealizowanych w roku 2005, braku nadzoru technicznego nad pracami budowlanymi i niedostatecznej dbałości o bezpieczeństwo drogowe mieszkańców.

Plany i ulice

Na podstawie decyzji radnych w Żebicach nowo powstała ulica nazwana została ul. Zielona. Na ostatniej sesji uchwalone zostały także plany zagospodarowania przestrzennego części Świętej Katarzyny i Żernik Wrocławskich.

Cykliści na gazie

W poprzednich tygodniach policjanci zatrzymali na terenie gminy Święta Katarzyna rekordową ilość 24 osób kierujących pojazdami w stanie nietrzeźwym, głównie rowerzystów. Wielu z nich miało zawartość alkoholu we krwi powyżej 0,5 promila, ich sprawy trafiły więc do sądu karnego w Oławie. W czerwcu odnotowano już tylko 5 podobnych sytuacji.

Zmiana w GOPS-ie

Po zwolnieniu **Elżbiety Sawczuk** z funkcji kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej został ogłoszony konkurs na to stanowisko. Wygrała go **Joanna Brylikowska-Hehn**. Nowa pani kierownik rozpoczęła pracę 1 lipca.

Samorządowa debata

1 lipca w Komornikach koło Poznania odbyła się konferencja „Samorząd pomocniczy na wsi – pomiędzy tradycją a ponowoczesnością” zorganizowana przez Europejski Fundusz Rozwoju Polskiej Wsi, Stowarzyszenie „Fundamenty silnego państwa” oraz Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów. Wśród gości był m.in. starosta powiatu wrocławskiego **Andrzej Wąsik**, sołtys Smardzowa **Edward Skiba** i prezes Dolnośląskiego Stowarzyszenia Sołtysów **Maria Konarzewska**.

Wizyta u przyjaciół

Wójt **Jerzy Fitek**, skarbnik **Krystyna Chmura** oraz dwoje radnych **Halina Zdeba** i **Bogdan Kaleta** odwiedzili partnerską gminę Sin-le-Noble w północnej Francji. Spotkali się tam również z przedstawicielami drugiej partnerskiej gminy, włoskiej Ceciny. Poza rozmowami o zacieśnieniu trójstronnej współpracy polscy i włoscy goście mieli okazję wziąć udział w święcie Sin-le-Noble z okazji podpisania przez Francuzów współpracy z gminą z Senegal. Nawiązana w ubiegłym roku współpraca gminy Święta Katarzyna z Sin-le-Noble i Ceciną dotyczy głównie kontaktów kulturalnych, oświatowych i sportowych.

E.M.

Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić – zadzwoń do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie. **Ewa Mastalska** tel. 79 59 700 lub 605 365 334



Nasza sonda



Jaką pogodę lubimy latem?



Marta Trębaczkiwicz, Święta Katarzyna:
- Lubię, gdy świeci słońce i jest lekki wiatr. Nie przepadam za upałami, wtedy przebywanie na dworze przestaje być przyjemne. Mam nadzieję, że taka pogoda trafi mi się nad morzem, gdzie niedługo wyjeżdżam.



Marlena Nowicka, Siechnice:
- Najbardziej denerwują mnie chmury i deszcz. Latem powinno być umiarkowanie ciepło, pogodne dni i obojętnie lekki wietrzyk. Upał można jeszcze wytrzymać gdzieś nad wodą. Gorzej, gdy trzeba wtedy przebywać w mieście i jeździć dusznymi autobusami.



Monika Soboń, Święta Katarzyna:
- W wakacje ma przede wszystkim być ciepło. Niekoniecznie od razu 40 stopni, ale gdzieś 25. Wtedy można jeździć na rowerze, pływać, opalać się i chodzić na wycieczki. Choć nawet przy deszczu nie trzeba się nudzić, wystarczą dobre pomysły i zgrana paczka przyjaciół.



Rafał Węglarczyk, Siechnice:
- Lato to dla mnie słońce i ciepło. Niby można się czymś zająć podczas deszczu, ale to już nie to samo. Wydaje mi się, że lato jest wtedy jakieś niepełne. Nie boję się nawet dużych upałów, jestem młody i dobrze je znoszę. Ale oczywiście najlepiej być wtedy na basenie czy nad jeziorem.



Julita Witkowska, Siechnice:
- Podczas takich upałów jakie były w czerwcu nie mogę nawet wybrać się na dłuższy spacer z córeczką. Obie jesteśmy za bardzo zmęczone i nie odczuwamy żadnej przyjemności. W każdym roku czekamy więc na choć kilka chłodniejszych, pogodnych dni.

E.M.

Porozmawiajmy o BIZNESIE



Szafa dla każdego

Artur Kaszycki, właściciel formy „Artus” w Żernikach Wrocławskich

- Jaką działalnością zajmuje się Państwa firma?

- Wykonujemy meble na zamówienie. Nie specjalizujemy się w określonym asortymencie, ale zwykle otrzymujemy zamówienia na wyposażenie kuchni czy pokoi. Naszymi klientami są najczęściej osoby prywatne, rzadziej duże instytucje, choć nieraz i one się pojawiają.

- Nie boją się Państwo konkurencji ze strony licznych sklepów meblowych?

- Wiemy, że nasze usługi muszą być dobre, ale oprócz tego mamy kilka silnych atutów. W sklepach można kupić zwykle meble na standardowy wymiar, pojawia się jednak problem, gdy ktoś ma nietypowe wymagania. My zawsze dostosowujemy się do klienta i możemy na przykład zrobić szafę od ściany do ściany. Poza tym wiadomo, kto odpowiada za usługę: sami jedziemy do domu, pobieramy wymiar i robimy mebel. W dużych firmach są czasem problemy, gdy w przypadku

reklamacji sklep odsyła do wykonawcy na drugim końcu Polski.

- Czy wcześniej był Pan związany z tą branżą?

- Tak, jestem z zawodu stolarzem. Obecnie nie tylko kieruję firmą, ale w razie potrzeby jestem gotów sam wykonać zamówienie. Mam jednego pracownika i muszę przyznać, że nie jest łatwo znaleźć dobrego stolarza. Zawód ten nie wymaga może dużej siły fizycznej, ale potrzebna jest staranność i cierpliwość, której brakuje zwłaszcza młodym ludziom.

- Czy dostrzega Pan atuty prowadzenia własnej firmy?

- Cieszę się, że jestem niezależny i jakoś umiem sobie radzić. Musiałem jednak nauczyć się zupełnie innego sposobu myślenia. Gdy pracowałem w warsztacie, wiedziałem, że mam wykonać zamówienie i otrzymać za nie zapłatę. Teraz muszę myśleć także o tym, by zdobyć to zamówienie.

- Dziękuję za rozmowę.

E.M.



Nieprzewidziane sytuacje strażaków

Akcja przez iskry



Strażacy Marcin i Artur Daleccy

Strażacy z Kamieńca Wrocławskiego uratowali życie tonącej sarnie i pomogli załozce karetki wydostać z domu kobietę ważącą 250 kg. Niedawno gasili najgroźniejszy pożar.

Ogień pojawił się przy torach kolejowych w Nadolichach i Chrzastawie. Suche trawy paliły się w kilkunastu miejscach jednocześnie na odcinku 21 kilometrów. W tym czasie strażacy robili wszystko, aby ogień nie przedostał się do lasu otaczającego nasyp.

– Paliło się na odcinku od Wojnowa do Miłoszyc. W akcji wzięło udział 14

jednostek. Przyczyną pożaru mogły być iskry hamującego pociągu – mówi **Artur Dalecki**, prezes OSP w Kamieńcu Wrocławskim. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Nie zapomnisz nigdy

Ze wszystkich akcja strażacy najbardziej pamiętają powódź w 1997 roku, kiedy bronili wałów w Łanach i Kamieńcu. – Trudno w to uwierzyć, ale bez snu spędziliśmy 72 godziny. Później zmęczenie dopadło ludzi i spali po 2-3 godziny. Cała akcja trwała 18 dni – opowiada strażak **Ryszard Pokutycki**.

Wrażliwość i rodzaj akcji decydują o tym, co na dłu-

żej pozostanie w pamięci lub będzie się śnić po nocach. – Nocny wypadek. Zmiażdżone auto leży na dachu. Ciemno, nie widać rannych i nie słychać wołania o pomoc. Inni zabezpieczają teren. Ty musisz ratować tych, co przeżyli. Widok, jaki zobaczysz w aucie może niejednemu się przyśnić – opowiada ochotnicy.

Miękki sufit

Nawet doświadczonym strażakom zdarzają się nieprzewidziane sytuacje. Przekonał się o tym **Marcin Dalecki**, naczelnik OSP z Kamieńca. W czasie gaszenia domu w Wojnowicach zawalił się sufit i strażak spadł do pomieszczenia niżej. Na szczęście oprócz kilku zadrapań, nic mu się nie stało.

OSP w Kamieńcu powstała w 1946 roku. Czynną służbę pełnią 24 osoby, w tym pięć kobiet. Na stanie mają 2 pojazdy: żuka i stara. Niedawno rozpoczęli remont remizy. Strażacy chwalią **Jerzego Misztala**, wiceprezesa OSP za pomoc w dostarczaniu prowiantu.

Jacek Bomersbach

Ordery za wychowanie

Sześć wzorowych matek z dwóch Chrzastaw udekorował Orderem Serca Matkom Wsi wójt gminy **Stefan Dębski**. Nagrodę przyznał Krajowy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych w Warszawie.

– Warunkiem otrzymania medalu jest posiadanie więcej niż 3 dzieci oraz nieskazitelną przeszłość i wychowanie dzieci – mówi **Irena Wróbel**, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Chrzastawie. Uroczystość w remizie obejrzało ok. 120 osób. Po oficjalnej części rozpoczęła się zabawa taneczna.

Dzieci przyszły do urzędu

Uczniowie z Kamieńca Wrocławskiego zwiedzili Urząd Gminy w Czernicy. Szóstoklasistów oprowadzał **Aleksander Ziobro**, zastępca wójta. Dzieci pytały o przyszłe inwestycje w gminie oraz zasady funkcjonowania urzędu. Interesowały ich wydatki oraz zadania wójta, radnych i urzędników. Na wszystkie pytania odpowiadał **Aleksander Ziobro**, który dodatkowo tłumaczył, gdzie załatwia się różne sprawy.

BOM

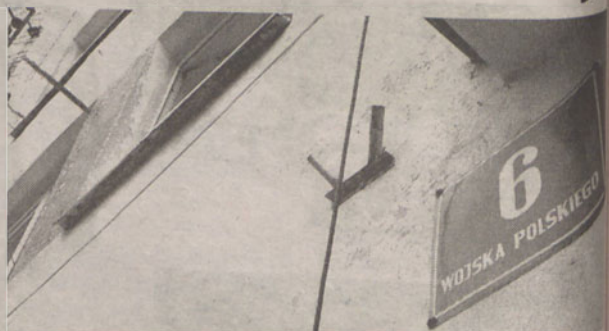
Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić – zadzwoń do nas! Będziemy interwieniować w Twojej sprawie. **Jacek Bomersbach** tel. 79 59 700 lub 0501 174 139



Radni podejmowali decyzje

0 czystości na sesji



Blok przy ulicy Wojska Polskiego 6

Stop dzikim wysypiskom śmieci! Sołtysi i właściciele posesji otrzymają broszury z regulaminem utrzymania czystości.

Na ostatniej sesji radni uchwalili regulamin utrzymania porządku i czystości w gminie. Ma to ukrócić procedurę wyrzucania do rowów śmieci, odpadów oraz sprzętu AGD. – W broszurach oprócz regulaminu znajdują się też prawa i obowiązki gospodarzy. Sołtysi otrzymają materiały na płytach CD – informuje **Stefan Dębski**, wójt Czernicy.

Inną ważną decyzją była zmiana tegorocznego budżetu gminy. Oprócz tego radni wyrazili zgodę, aby mieszkańcy bloku przy ulicy Wojska Polskiego, mieli 90-pro-

centową bonifikatę w opłacie z tytułu przekształcenia prawa użytkownika wiejskiego w prawo własności nieruchomości. Podjęto również uchwałę w sprawie nieodpłatnego przekazania gruntów będących własnością gminy pod budowę drogi wojewódzkiej: Bielany Wrocławskie – Łany – Długoleka Urzędowi Marszałkowskiemu. Właściciele terenów mają otrzymać odškodowanie.

Wójt gminy poinformował także radnych o sprawach bieżących, m.in. rozstrzygniętych przetargach. Do 1 sierpnia ma czas firma, która wygrała przetarg na zainstalowanie 55 nowych latarni ulicznych w trzech miejscowościach: Kamieńcu Wrocławskim, Dobrzykowicach i Czernicy.

BOM

KĄTY WR. Sportowe zmagania w Pietrzykowicach

Przedsiębiorcy zagrali na remis

Kolejny mecz piłki nożnej przedsiębiorców kątęckich i kobierzyczych rozegrany został w Pietrzykowicach. Panowie, którzy prowadzą działalność gospodarczą znajdują także czas na sport i rekreację. Od kilku lat regularnie rozgrywają mecze piłki nożnej połączone z wymianą doświadczeń zawodowych.

Późnym popołudniem w środę 28 czerwca na gościnnym boisku w Pietrzykowicach odbył się mecz pomiędzy drużynami Stowarzyszeń Przedsiębiorców Kątęckich i Ziemi Kobierzyczej. Od początku spotkanie przebiegało w dużym tempie oraz na zadziwiająco dobrym poziomie sportowym. Wypada zaznaczyć, że wielu zawodników ma swoje lata, a inni figurę, która nie pomaga przez 90 minut biegać po boisku.

Wracając do spotkania warto zauważyć, że pierwsza połowa należała

do przedsiębiorców kątęckich, którzy wygrali ją jednak tylko 3:2. A to dlatego, że bramki drużyny z Kobierzycy strzegł **Zbigniew Kaliński** (najlepszy zawodnik spotkania).

Po przerwie zawodnicy ziemi kobierzyczej ruszyli do ataków i wykorzystując swoją szybkość osiągnęli zdecydowaną przewagę. Jednak pozwoliło to im tylko na wyrównanie stanu spotkania na 5:5.

Gdy do końca meczu zostało 2 minuty ostatni atak drużyny kątęckiej zakończył się przyznaniem dla niej rzutu karnego. Wszyscy jej kibice byli przekonani, że zwycięży ich ekipa. Niestety, zapomnieli oni, że bramki kobierzyczej broni najlepszy zawodnik spotkania, który ponownie wygrał z rywalami.

Po spotkaniu odbyło się miłe spotkanie przy grillu. Zawodnicy obydwu zespołów mieli doskonałą okazję do wymiany doświadczeń oraz nawiązania nowych kontaktów gospodarczych. Następne spotkanie

zostanie rozegrane na początku jesieni.

Przedsiębiorcy Kątęckcy – Przedsiębiorcy Ziemi Kobierzyczej 5:5

Sędzia: Donat Łaziński
Stowarzyszenie Przedsiębiorców Kątęckich: Eugeniusz Szarek, Stanisław Stokłosa, Roni Luteyn, Wiesław Bigda, Jarosław Wojciechowski, Jarosław Matkowski, Adam Karp, Ryszard Jankowski, Krzysztof Matkowski, Jerzy Szymański, Ryszard Królikowski, Maciej Królikowski, Marek Janiszewski, Krzysztof Markowicz, Edward Komarnicki, Sławomir Hryniewicz, Andrzej Gładysiak.

Stowarzyszenie Przedsiębiorców Ziemi Kobierzyczej: Dariusz Borowski, Piotr Frodyma, Ryszard Kaliński, Zbigniew Kaliński, Marian Rodak, Leszek Szymański, Robert Urzędowski, Tomasz Zaczek, Zbigniew Kopeć, Krzysztof Chajęcki, Witold Świercz, Wiesław Gaczyński.

Z.C.

POWIAT

CZERNICA Policja apeluje o rozwagę nad wodą

Tonęły przez materac

Policjanci patrolujący motorówką jezioro Bajkał w Kamieńcu Wrocławskim uratowali życie dwóm młodym wrocławiankom.

1 lipca panie opalały się na wodzie leżąc na dmuchanym materacu. W pewnym momencie materac wyrzucił się i kobiety wpadły do wody. Nie potrafiły pływać, dlatego nie mogły przytrzymać znajdującego

się parę metrów dalej materaca. Na szczęście tonące wyciągnął z wody patrol policji wodnej, który znajdował się w pobliżu.

– Nie wiadomo, dlaczego materac wyrzucił się. Kobiety w wieku 26 i 28 lat zostały odtransportowane na brzeg. Czują się dobrze i nie chciały pomocy lekarskiej – opowiada dyżurny komisariatu wodnego.

Kobiety zostały pouczone, że pływanie na mate-

racu w tym miejscu jest zabronione. Dolnośląski funkcjonariusze patrolujący cy rzeki i jeziora uratowali już w tym roku 14 osób.

Policja apeluje o rozwagę nad wodą. Należy sprawdzać sprawność sprzętu pływającego, stan i jakość kamizelek ratunkowych. Przestrzega przed kąpielą po wypiciu choćby najmniejszej ilości alkoholu.

Powitanie lata



23 czerwca dzieci i młodzież z Borowej w gminie Długoleka bawiły się na pikniku nad stawem zorganizowanym przez Gminną Bibliotekę Publiczną i świetlicę. Był smaczny poczęstunek, poznanie świętojańskich legend oraz oczywiście wienie i wrzucanie do wody wianków.

JORDANÓW ŚL. Ostatni mecz sezonu

Pewne punkty Nefrytu



Zespoły Nefrytu Jordanów Śl. i Ślązy Księginice

W Boże Ciało zespół Nefrytu rozegrał ostatni pojedynek sezonu 2005/2006 (drużyna z Suchego Dworu, z którą mieli się spotkać w ostatniej kolejce, wycofała się z rozgrywek). Nasza drużyna gościła zespół Ślązy Księginice, który przed tą potyczką znajdował się na jedenastym miejscu w tabeli i miał jeszcze nadzieję na utrzymanie się w A klasie.

Jak przystało na faworyta miejscowi zawodnicy zdecydowanie pokonali rywala odnosząc zasłużone zwycięstwo 4-1. Szkoda jedynie, iż wygraną skazali rywala na grę w barażach o utrzymanie

się w klasie A. Z dobrej strony w naszej ekipie pokazał się **Marek Mazur** oraz **Grzesiek Botusz**, autor przepięknego gola.

Konfrontacja rozpoczęła się od wyczekiwania na błędy przeciwnika. Obie drużyny zagęszczały środek pola i ciężko było którejkolwiek z nich wypracować sobie dogodną pozycję strzelecką. Ok. 7 min. pierwszy niebezpieczną sytuację stworzyli miejscowi. Po dośrodkowaniu z lewej strony boiska do piłki doszedł **Robert Samek** i głową uderzył futbolówkę, która leciała wzdłuż linii bramkowej. Zamykający akcję z prawej strony **Grzesiek Botusz** nie zdążył jed-

nak do piłki, która opuściła płytę. Jordanowianie poszli za ciosem i w 9 min. indywidualną szarżą błysnął **Michał Krawiec**, dogrywając piłkę w pole karne. Niestety, nikt z naszych graczy nie zdołał przeciąć toru lotu piłki i skierować ją do bramki. Po kilku minutach naporu gospodarze uspokoili grę i próbowali wciągnąć rywala na własną połowę. Zadanie było trudne, gdyż goście nie kwapili się do ataku, a jeżeli już skonstruowali jakąś akcję, pewnie spisywał się blok obronny Nefrytu. Kilka piłek przechwylił również bramkarz **Przemek Żmojdź**, rozgrywający drugie spotkanie w tej rundzie. W 27 min.

Nefryt mógł objąć prowadzenie, kiedy to po strzale głową **Jacka Szydłowskiego** piłka została wybita z linii bramkowej. Co nie udało się w 27 min., nastąpiło minutę później. Po kornierze egzekwowanym przez **Artura Brzeźnego** do piłki doszedł **Robert Samek** i wkładając głowę, tam „gdzie inni baliby się włożyć nogę”, uzyskał pierwszego gola. Przełamanie oporu gości wskazywało na to, że kolejne bramki będą kwestią czasu. Tym bardziej, iż nie mieli oni już nic do stracenia i musieli się otworzyć. W 36 min. pięknym podaniem **Marek Mazur** uruchomił **Grzeska Botuszana**. Ten wpadając w szesnastkę fantastycznym wolejem, bez zastanowienia, ułokował piłkę w prawym rogu bramki przyjezdnych. Przy dwubramkowej przewadze w poczynania gości wkładało się dużo chaosu, popełniali oni seryjnie szkolne błędy. W 39 min. złe ustawienie w obronie i brak asekuracji mógł się zemścić na gościach. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego bardzo ładnie do strzału głową złożył się popularny „Kario”, ale udaną interwencją golkipera gości uchronił swoją drużynę przed stratą trzeciego gola.

Od gwizdka sędziego rozpoczynającego drugą odsłonę goście zamiast atakować próbowali bronić się całym zespołem na własnej połowie. Niedługo wszakże im to się udawało, gdyż w 49 min. wspaniałą akcją w stylu południowoamerykańskim popisał się **Marek Mazur**, który przedryblował kilku rywali i ułokował piłkę w siatkę.

Od tego momentu gospodarze grali wyrafinowaną piłkę, nie pozwalali gościom na zbyt wiele. Zresztą warunki atmosferyczne też nie sprzyjały zawodnikom, było bowiem duszno i parno. Obie drużyny nie pozwalały sobie na jakieś złośliwe faule i mecz przebiegał w dobrej atmosferze. Sędzia też nie starał się temperować graczy żółtymi kartkami. W 74 min. rezultat potyczki na 4-0 podwyższył **Michał Krawiec**, który minął bramkarza i wpakował piłkę do siatki. Zaraz po tym fakcie grający trener **Marek Mazur** dokonał dwóch zmian w swoim zespole. Spotkanie nieuchronnie zbliżało się już do końca, kiedy to fatalny błąd popełnił nasz bramkarz. Wychodząc do piłki przewrócił się a biegnący za nią piłkarz przyjezdnych dopełnił formalności.

Podsumowując ten pojedynek, trzeba stwierdzić, że wygrana Nefrytu była całkowicie zasłużona i nawet przez chwilę nie było wątpliwości, że podopieczni trenera **Marka Mazura** są lepsi. Tym udanym akcentem Jordanowanie zakończyli dla siebie bardzo udany sezon, ostatecznie zajmując w rozgrywkach trzecie miejsce. W ostatniej kolejce punkty zdobyte zostały walkowerem, bowiem przeciwnik z Suchego Dworu wycofał się z rozgrywek.

Nasza ekipa dużo lepiej radziła sobie z lepszymi drużynami. Trochę bolał też cztery kolejne remisy, ale każdemu zdarza się chwila słabości. Nie ma też co roztrząsać sprawy pod kątem awansu do klasy okręgowej. Co prawda do lidera z Siechnic stracili trzy punkty, ale w tym sezonie nikt w klubie nie zakładał awansu do wyższej klasy za wszelką cenę. Może w przyszłym sezonie piłkarze Nefrytu spróbują powalczyć o okręgowkę.

Nefryt Jordanów Śl. – Śląza Księginice 4:1.

Bramki dla Nefrytu zdobyli: **R. Samek**, **G. Botusz**, **M. Mazur**, **M. Krawiec**.

Skład Nefrytu Jordanów Śląski: **P. Żmojdź**, **J. Szydłowski**, **G. Cirog**, **P. Pacułt**, **W. Gałuszka**, **K. Brzeźny**, **G. Botusz**, **A. Brzeźny**, **M. Krawiec**, **M. Mazur**, **R. Samek**, **J. Pacułt**, **L. Czyż**, **B. Iwanków**, **W. Zborowski**.

Z.C.

DŁUGOŁĘKA Turniej mistrzów klasy C

Zwycięstwo KP 99 Śliwice

Tradycyjnie PSSPN organizuje na zakończenie sezonu piłkarskiego turniej mistrzów klasy C. Tegoroczne zawody rozegrane zostały na boisku KP 99 Śliwice. W zawodach uczestniczyli mistrzowie oraz wicemistrzowie dwóch grup klasy C rejonu wrocławskiego.

W upalną niedzielę 25 czerwca w Śliwicach odbył się piłkarski turniej mistrzów podsumowujący rozgrywki klasy C Zrzeszenia LZS rejonu wrocławskiego prowadzonej przez Powiatową Społeczną Sekcję Piłki Nożnej. W tegorocznym turnieju wzięły udział drużyny zwycięzców obu grup **Atak Kątna** i **Ponia Pustków Wilczkowski** oraz **KP Śliwice** i **LZS Magnice**.

W spotkaniach eliminacyjnych zespół **Kątny** pokonał **Magnice** 4:0, a **Śliwice** po bardzo emocjonują-

cym meczu pokonały ekipę **Pustkowa Wilczkowski** 3:2.

Mecz o trzecie miejsce w turnieju zakończył się zwycięstwem zespołu **Pustkowa** 1:0 nad drużyną **Magnic**. Finałowe spotkanie rozgrywane było pomiędzy dwoma zespołami z gminy **Długołęka**. Gospodarze zawodów **KP 99 Śliwice** o mistrzowski tytuł rywalizowały z sąsiadami czyli **Atakiem Kątna**. Piłkarze stworzyli ciekawe widowisko, które było gromko nagradzane oklaskami przez zgromadzonych kibiców. Ostatecznie zwyciężyli zawodnicy ze **Śliwic** pokonując lokalnego rywala 2:0.

Zespoły zostały nagrodzone pamiątkowymi pucharami, z wyników sportowych najbardziej byli zadowoleni władze gminy **Długołęka**, której zespoły nadawały ton mistrzowskiemu zmaganiom.

Z.C.

MIETKÓW Memoriał im. Edwarda Brzegowego

Powalczyli w Strzegomiu



17 czerwca w Strzegomiu rozegrany został VIII Międzynarodowy Memoriał im. **Edwarda Brzegowego**.

Udziałem w zawodach nasi judocy zakończyli bardzo udany sezon. Swoimi występami na matach tatarskich przysporzyli wiele radości trenerowi **Bolesławowi Bokle**, działaczom klubowym rodzicom oraz sponsorom. Młodzież mietkowskiego klubu godnie reprezentuje barwy swojej gminy na arenie krajowej oraz międzynarodowej. Należą się im sło-

wa uznania za dotychczasowe osiągnięcia.

Zawodnicy **ULKS-u Błyskawica Mietków** osiągnęli w turnieju następujące rezultaty:

Dzieci starsze: **Michał Pukało** 1995r (30kg) I miejsce, **Grzesiu Gałka** 1994r (42kg) II miejsce, **Damian Parka** 1994r (46kg) I miejsce, **Amadeusz Guzik** 1995r (55kg) III miejsce.

Młodzicy: **Adrian Krzeczowski** 1993r (42kg) II miejsce, **Mateusz Gałka** 1993r (65kg) IV miejsce, **Damian Grądkiewicz** 1993r (73kg) II miejsce.

Z.C.

POWIAT Piłkarskie nowinki

Czas nagli

Powiatowa Społeczna Sekcja LZS będąca organizatorem rozgrywek piłkarskich klasy C rejonu wrocławskiego informuje, że przyjmuje zgłoszenia do rozgrywek w sezonie 2006/2007.

Zgłoszenia na piśmie należy składać do 20 lipca na adres: PSSPN Zrzeszenia LZS, 53-011 Wrocław, ul. Wyścigowa 15. Bliższych informacji udziela sekretarz Powiatowego zrzesze-

nia **LZS Ryszard Ignatowicz** pod tel. 0603 124 199. Rozgrywki prowadzone będą w oparciu o aktualne przepisy i regulaminy PZPN i DZPN.

Powiatowa Społeczna Sekcja Piłki Nożnej Zrzeszenia LZS planuje organizację kursu dla kandydatów na sędziów piłki nożnej dla potrzeb klasy C. Chętni proszeni są o zgłaszanie na adres PSSPN, jednym z warunków jest ukończenie 18 lat.

Z.C.

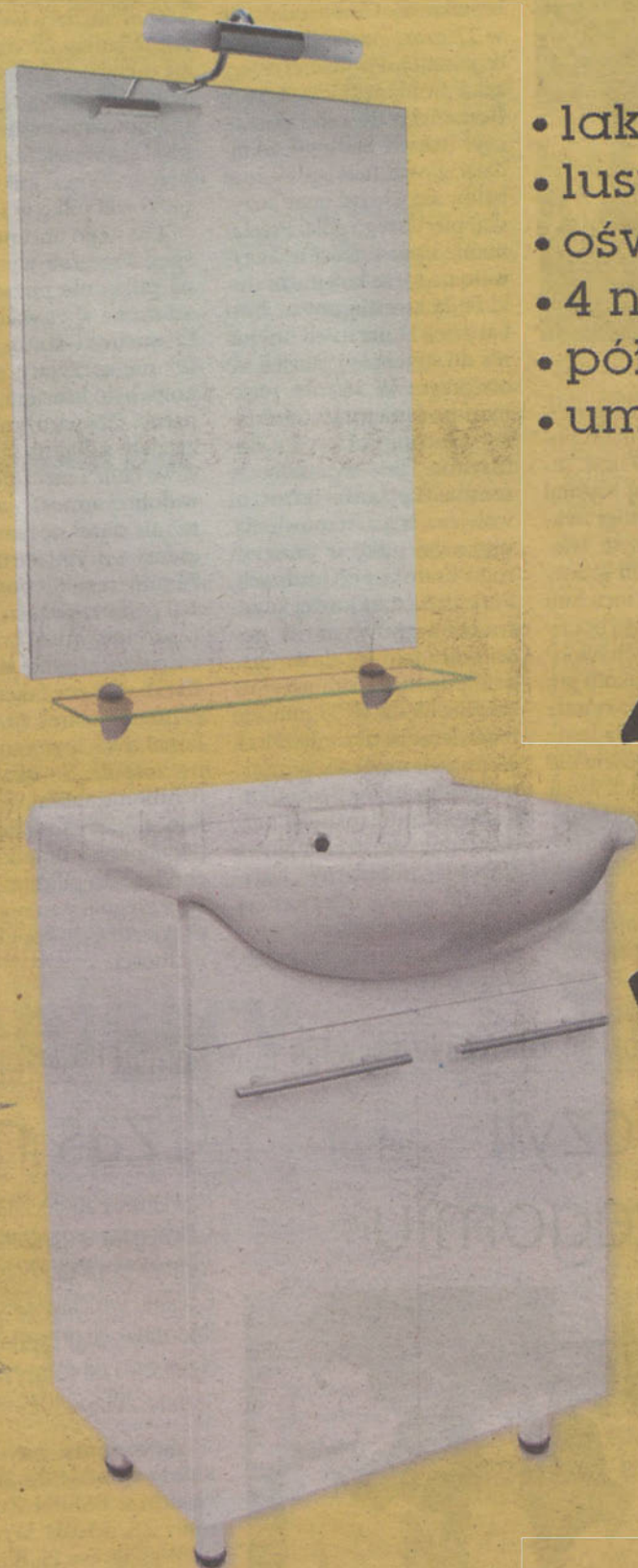
Komunikat PZPN

W sprawie systemu Extranet i Elektronicznych Kart Identyfikacyjnych dla Zawodników:

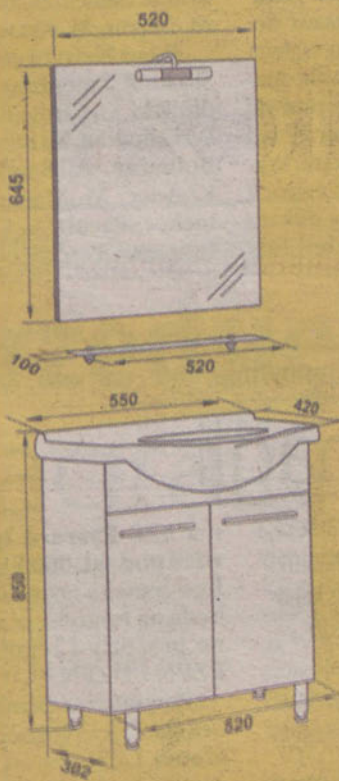
1. System Extranet wprowadzony będzie w pełnym zakresie.
2. Na okres do 31.12.2006. przedłuża się równoległe z systemem Extranet działanie systemu komputerowego SENIOR.
3. W związku z dokonaniem wpłat i rejestracji ponad 50 tysięcy zawodników w okresie od 15 do 30 lipca zakłada się wyrobienie i dostarczenie do klubów pierwszych Elektronicznych Kart Identyfikacyjnych.
4. Wszyscy zawodnicy, którzy w okresie od złożenia wniosku rejestracyjnego do otrzymania karty ukończyli 18 lat otrzymają karty „dorosłe” i będą zobligowani do stosownej dopłaty.
5. W celu otrzymania faktury VAT za uiszczoną wpłatę, należy zgodnie z obowiązującą ordynacją podatkową zgłosić prośbę firmie IT Sport oraz przedstawić nazwę i adres płatnika, a także jego NIP. Zgłoszenie kierować należy na numer (22) 55 12 240.

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Zestaw łazienkowy "Set 55 Plus"



- lakierowane drzwi i boki
- lustro
- oświetlenie halogenowe
- 4 nóżki w komplecie
- półka ze szkła hartowanego
- umywalka z otworem na baterię



Oferta ważna do wyczerpania zapasu

342-

Z KARTĄ KREDYT 0%



NAWET DO 50 DNI

Roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 1,81%



castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

Wrocław Bielany, ul. Czekoladowa 3, tel. (0-71) 33 46 100, fax (0-71) 33 46 200
 ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.
 Wrocław Korona, ul. Krzywoustego 126, tel. (0-71) 32 08 100, fax (0-71) 32 08 200
 ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.

www.castorama.com.pl